

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 170 Marzec 2024

ISSN2009-3802
mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



We need you here!
Praca w budowlance.
Felieton Macieja Webera / s. 7

НОТАРІАЛЬНІ ПОСЛУГИ
компенсації за нещасні випадки*
та персональні uszkodження
справи з нерухомістю,
переклади

iurist.ie

+353 1 64 000 30
info@iurist.ie

*У судових справах копідитор не може розраховувати грошарі чи інші платіжні за високим в'єсо пропорційно від будівничої винагороди чи угоди.

KACPER RUCIŃSKI
STAND-UP COMEDY
ZAZNACZ MOSTY



12/04 **CORK**
Start 20:00 City Limits Comedy Club ZENITH
14/04 **DUBLIN**
Start 19:00 Laughter Lounge
BILETY: www.koncerty.ie

**KINO
MANIAK**.EU

NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland

WE'RE HIRING

JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for the nearest Polonez
shop

Follow us on 
@polonez.ireland

**Do not miss our
MARCH offers**
every week - **SPECIAL PRICES**

WE'RE HIRING!

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



6



8



10



12



22

W SUBIEKTYWIE CZERWIŃSKIEGO

- Eksperyment się nie udał, czyli fruktofilia 4

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,8,11,12,14,15,22

PRZEWROTKĄ

- Praca popłaca 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Klucz do harmonii w związku 10

W OBIE STRONY

- Karol Koszorz wydał swój pierwszy tomik poezji 16
- Na ty czy na Pan? 18

PRZYBORNİK

- Chargeback, czyli obciążenie zwrotne 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- ABC Library 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

SHAMEK W DUBLINIE

- Być mężczyzną 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- O Nawalnym, niewiedzy i strachu kulturowym przez polityków 22
- Drogi Walentego a Dublin... 23



Wesołych Świąt Wielkanocnych życzy redakcja Magazynu MIR

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Dołącz do nas na FACEBOOKU!



facebook.com/magazyn.mir



Wydawca:
Mir Press Limited
Unit 26, Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6

Redakcja:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Tomasz Wybranowski
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Marta Wilczewska
Piotr Słotwiński
Przemysław Zbieroń

Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Eksperyment się nie udał, czyli fruktofilia

”Tu zaszła zmiana w scenach mojego widzenia, cytując panią klasyk, a z tego, co rozumiem, klasyczkę. No bo przecież nie klasykę? Dowiedziałem się, że w Polsce nie ma już pań minister, ale są ministery. Przypuszczam, że w tej sytuacji film „Pani minister tańczy” trafi na jakąś zakazaną listę jako paszkwil sanacyjno-mizoginistyczny. Słowo „ministerstwo” wciąż jest rodzaju nijakiego...

”Tak, docierają do mnie czasami wiadomości z Polski. Z jakiegoś powodu zawsze dotyczą spraw tak bzdetnych, że z całą pewnością można by było je pominąć, ponieważ lud ma problemy znacznie ważniejsze, ale niestety ludzie nieznanego mi rodzaju mają na ten temat odmienne zdanie. Zresztą na tak zwanym Zachodzie też jest bez zmian i wymyślają tu niestworzone absurdy, by się nie nudzić i zapomnieć o kłopotach dnia codziennego. Na ten przykład jedna babka z Hiszpanii, nazwiskiem Alicia Framis, zamierza poślubić trójwymiarowy hologram wygenerowany przez sztuczną inteligencję. Niestety jest bardzo konserwatywna, jak na

dzisiejsze standardy, i hologram jest rodzaju męskiego. Nazywa się ALlex. Nie ujawniono, czy mieli już przedmałżeński cyberek. Ja w każdym razie życzę im bliźniaków, które z pewnością również można wygenerować w postaci hologramu. ALleksa będzie też można łatwo kopnąć, wystarczy go skasować. A jak będzie miał jakieś sztucznie generowane dochody, to i na alimenty się uzbiera.

”To mi trochę przypomina historię pewnego Amerykanina, który w okolicach roku 2001 chciał zawrzeć ślub z rolką papieru toaletowego. Co prawda sąd odmówił legalizacji tego związku, ale facet w pewnym sensie wyprzedził swoją epokę; dzisiaj jak nic coś takiego przeszłoby bez problemu. No bo przecież taka srajtaśma to same zalety. Otwór ma jak trzeba, a w przypadku kłótni albo wzrostania można sobie nią wytrzeć tyłek. Myślę, że tą sprawą powinna zająć się jakaś specjalna międzynarodowa komisja, bo tak świetny temat nie może przejść niezauważony.

”Nawiasem mówiąc, historia tego Amerykanina, którą przypomniała mi historia ALleksa, przypomina mi historię z mojej własnej książki zatytułowanej „Międzynaród”, wydanej w roku 2011. Jej akcja rozgrywa się coś-tak-jakoś w dwudziestym szóstym wieku, gdzie Polska jest globalną superpotęgą, zaś Wielka Brytania najbiedniejszym krajem na świecie. Polacy są czarni, mają blond afro, zatrważająco dużo pieniędzy i angielskich kamerdynerów. Jak się można domyślać „Międzynaród” nie należy do specjalnie poważnych pozycji. Wśród tłumu kompletnie odjechanych postaci znajduje się tam jeden ciekawy facet, nota bene premier Nowej Albanii, która też jest supermocarstwem. Ogłasza on bowiem, że jest fruktofilem i dyma się z arbusami. Twierdzi, że taki arbus może nie jest za bardzo ciasny, ale za to zawsze jest mokry. I niech mi ktoś teraz powie, że nie jestem postępowym autorem.

”Co się zaś tyczy tematów tak nieistotnych, że żaden rząd nie zaprzęta sobie nimi głowy, ze szczególnym uwzględnieniem rządu Irlandii, Republic of, to ostatnio osobiście zetknąłem się z tutejszym fenomenem kryzysu mieszkaniowego. Po szesnastu latach muszę zmienić mieszkanie, co mnie w zasadzie cieszy,

ale nie cieszy mnie to, że mnie to cieszy, ponieważ moja cena wynajmu jest historyczna i pochodzi z roku 2008, z lekką modyfikacją o wartości jakichś dwóch stówek, dokonaną w latach późniejszych. Jak się nagle okazało za te same pieniądze mogę teraz wynająć szopę ogródkową z wiadrem w roli ubikacji en-suite. Nigdy nie wzięłem tu kredytu, zakładając, że raczej nie spędzę w tym kraju całej reszty życia, toteż po co się uziemiać, a poza tym siedzenie zbyt długo w tym samym miejscu potwornie mi brzydnie, ale teraz zaczynam tego żałować.

”Kombinuję, jak by to zrobić, żeby zostać uchodźcą. Może kupię gdzieś paszport ukraiński albo jeszcze lepiej, zorganizuję jakąś podwózkę w głąb morza, zabiorę ze sobą ponton, po jakichś dwóch kilometrach go napompuję, wyskoczę, a potem przyplnę do brzegu, twierdząc, że jestem czarny, tylko tubylcy najwyraźniej widzą mnie w negatywie. I nazywam się Murzynek Bambo, i chcę dostać azyl, gdyż w moim kraju zostałem zbanowany jako paszkwil sanacyjny albo coś w tym rodzaju. Powinno się udać: dostanę apartament w hotelu, cotygodniowy przydział kasy oraz komunikację miejską za friko. To by zasadniczo rozwiązało moje problemy bytowe. Problem tylko taki, że miejscowi mogliby któregoś dnia podpalić mi ten hotel. Ostatnio specjalizują się w takich wybrkach.

”Rząd oczywiście nie wie niczego na ten temat. Jest zajęty wymyślaniem sobie znacznie ważniejszych dylematów albo sposobów na to, jak wycisnąć z ludzi więcej pieniędzy. Najnowszy patent rządu to maszyny do zwracania butelek. Temat ten rozważowano już w mediach na sto sposobów, że i mnie chce się coś zwrócić, gdy o nich słyszę, ale chciałbym wiedzieć, czy ktokolwiek z Szanownych Państwa skorzystał już z tego wynalazku, usiłując odzyskać parę centusiów za mineralkę, której cena nagle wzrosła. Dziwnie mi się to kojarzy z fenomenem płatności za bilety w dublińskich autobusach, gdzie wciąż używa się technologii z połowy ubiegłego wieku, wymagającej posiadania równo odliczonej kwoty w monetach. Z reguły nikt zdrowy na umyśle nie nosi przy sobie worka dziesięciocentówek, przez co nadpłaca i dostaje kwitek

zapraszający go do odebrania nadpłaty w kwaterze głównej Dublin Bus. Nikt zdrowy na umyśle nie odbiera nadpłaty w kwaterze głównej Dublin Bus, ponieważ musiałby znowu nadpłacić za podróż do tejsze i właśnie dlatego nikt w Dublinie nigdy nie zmodernizował i nigdy nie zmodernizuje tych urządzeń – ku chwale irlandzkiej myśli ekonomicznej.

”Pojawiły się też w mieście inicjatywy służące utrudnianiu życia jego mieszkańcom. I tak na ten przykład od sierpnia centrum Dublina ma być wyłączone z ruchu samochodowego. Co prawda statystyki twierdzą, że prawie wszyscy kierowcy przejeżdżają przez centrum tranzytowo, nie mając w tym żadnego interesu, by zatrzymać się w tym rewirze, ponieważ jadą właśnie z pracy do domu albo z domu do pracy. Ponadto 8000 ludzi dojeżdża tu do pracy spoza miasta i tylko 12 procent z nich używa do tego celu komunikacji publicznej, ponieważ reszta nie ma do niej dostępu. Oprócz tego coś mi mówi, że eko-friendly geniusz, który stoi za tym pomysłem, sam nigdy nie musiał się poruszać z buta, a zza okien swojej służbowej gabloty nigdy nie zdołał zauważyć, jaka piękna jest tutaj pogoda.

”Wracając zaś do wątków moczowo-płciowych, jakby to ujął nieodżałowany Marek Hfasko, to Hindusi wynaleźli technologię, która umożliwia pozyskiwanie kobaltu z ludzkich sików. Ma to położyć kres wszelkim kontrowersjom towarzyszącym produkcji baterii litowo-jonowych. Oprócz tego zapewni szeroką ofertę miejsc pracy w fabrykach kobaltu, gdzie jedynym obowiązkiem będzie dużo pić i regularnie się odlewać. Znam takich, dla których byłaby to idealna robota, ponieważ mają w temacie wiele dekad doświadczenia.

”To mi przypomina, że w latach osiemdziesiątych w mojej okolicy działał zespół punkrockowy o nazwie Fabryka Gówna. Był też inny zespół, który nazywał się Nauka o Gównie. Był też pewien Amerykanin, no bo kto inny, który usiłował z gówna wyprodukować złoto. Niestety eksperyment się nie udał i gówno wybuchło.

”Powiedzmy, że to jest raczej temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE
PIOTR CZERWIŃSKI



The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl

TNT Sports z Pucharem Anglii w Irlandii i Wielkiej Brytanii

TNT Sports od początku sezonu 2025/2026 będzie pokazywać wybrane mecze piłkarskiego Pucharu Anglii. Umowa obowiązuje przez cztery lata, dotyczy terytorium Wielkiej Brytanii i Irlandii.

Transmisje z każdej rundy rozgrywek będą dostępne bezpłatnie, tak jak i skróty wszystkich spotkań. Oprócz meczów w ramach Pucharu Anglii stacja ma także transmitować tradycyjną inaugurację sezonu na angielskich boiskach – Tarczę Wspólnoty FA (Superpuchar) oraz półfinały i finał FA Youth Cup. Nadawca należący do spółki Warner Bros. Discovery z BT podzieli się prawami z innym nadawcą niekodowanym. Na mocy umowy prawa są dzielone pomiędzy BBC i ITV. Do 2020 r. prawa były dzielone między BBC a poprzedniczkę TNT Sports, firmę BT Sport.



Irlandia Północna pozostanie częścią Zjednoczonego Królestwa

Nie mam wątpliwości, że za kolejne 25 lat Irlandia Północna nadal będzie częścią Zjednoczonego Królestwa, bo nic nie wskazuje, by poparcie dla zjednoczenia Irlandii rosnęło – powiedział Jeffrey Donaldson, lider Demokratycznej Partii Unionistów (DUP) w rozmowie z Polską Agencją Prasową.

Lider największej północnoirlandzkiej partii, opowiadającej się za utrzymaniem obecnego statusu prowincji, przekonywał w tym tygodniu na spotkaniu z dziennikarzami ze Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej w Londynie (FPA), że porozumienie zawarte przez jego ugrupowanie z brytyjskim rządem, które umożliwiło DUP zakończenie dwuletniego bojkotu tamtejszych instytucji,

cementuje miejsce Irlandii Północnej jako części składowej Zjednoczonego Królestwa. Zapytany przez PAP, jak widzi przyszłość Irlandii Północnej w dłuższej perspektywie i czy nie obawia się, że konsekwencje brexitu lub zmieniająca się struktura demograficzna doprowadzą w przyszłości do powstania większości, która będzie chciała przyłączenia prowincji do Republiki Irlandii, Donaldson odparł: *Cóż, odpowiedź jest bardzo prosta, Irlandia Północna nadal będzie częścią Zjednoczonego Królestwa, podobnie zresztą jak Szkocja*. Podkreślił, że błędem jest automatyczne przypisywanie ludziom na podstawie wyznawanej religii tego, jak się identyfikują i jakiej przyszłości chcą dla Irlandii Północnej.

W Cork przechwycono narkotyki warte miliony euro



Policja podczas akcji w porcie Cork znalazła transport narkotyków o wartości dziesiątek milionów euro. Znaleziono specyfiki to metamfetamina. Wykryty przemyt ma istotne powiązania międzynarodowe. Podczas akcji zatrzymano dwóch mężczyzn. Dalsze przesłuchania są prowadzone w Tralee, innych częściach hrabstwa Kerry i hrabstwie Cork. Wykrycie było wynikiem pracy wydziałowego zespołu ds. narkotyków w Kerry i lokalnych jednostek detektywistycznych.

Drożeje wywóz śmieci

Panda Recycling – jedna z największych firm zajmujących się wywozieniem śmieci od marca zamierza podnieść ceny.

W ubiegłym roku firma już podnosiła ceny, w sumie o 12 proc. Kolejną podwyżkę tłumaczy rosnącymi kosztami operacyjnymi. Obecna podwyżka ma dotyczyć zarówno podniesienia pojemnika, jak i opłaty za 1 kg odpadów, natomiast nie dotyczy opróżnienia brązowych pojemników. Podwyżka cen w Panda Recycling dotyczyć będzie ok. 360 tys. klientów, a firma poinformowała, że za podniesienie kosza o pojemności 240 l opłata wzrasta o 1,50 euro, tj. do 11,75 euro. Odebranie 1 kg śmieci kosztować będzie 6 centów.



Irlandia z rekordowym spadkiem PKB

Wstępne dane wskazują, że Japonia wpała w techniczną recesję. Straciła też – przynajmniej do rewizji – tytuł trzeciej największej gospodarki świata na rzecz Niemiec. Złe wieści napływają też z Wysp Brytyjskich. W techniczną recesję wpała Wielka Brytania, a Irlandia odnotowała rekordowy spadek PKB.

W całym 2023 r. PKB (produkt krajowy brutto) Japonii wzrósł o 5,7 proc. (do 591,48 bln jenów, czyli 4,2 bln dolarów). W tym samym czasie wskaźnik PKB Niemiec wzrósł o 6,3 proc. – do 4,12 bln euro (4,46 bln dolarów). To pozwala stwierdzić, że Japonia straciła tytuł trzeciej największej gospodarki świata. Dane mogą jednak ulec zmianie, dlatego dziś należy je traktować jako wstępne. Negatywne dane napływają też z Wielkiej Brytanii. Wskaźnik PKB kraju w czwartym kwartale spadł o 0,3 proc. Poprzedni odczyt również był ujemny i wynosił –0,1 proc. Eksperci przewidywali, że właśnie taki wynik

powtórzy się w czwartym kwartale, spadek się jednak pogłębił. Poziom spadku nie ma jednak znaczenia, Wielka Brytania wpała w techniczną recesję. Problem ma także Irlandia, która odnotowała największy spadek PKB za czwarty kwartał (–4,8 proc. rok do roku).



Próba wprowadzenia ośmiolatka z parku w Dublinie

Irlandzkie media rozpisują się o rzekomej próbie wprowadzenia ośmiolatka z parku w Dublinie. Porwania dzieci są w tym kraju rzadkością, więc to tym większa sensacja.

Do próby wprowadzenia miało dojść 11 lutego w niedzielne popołudnie w rejonie Grace Park w Drumcodra w Dublinie. Chłopiec bawił się piłką, gdy podeszła do

niego kobieta, która miała zaproponować mu wejście do samochodu. Chłopiec nie skorzystał jednak z zaproszenia. Mocno się wystraszył, uciekł do domu i powiadomił matkę. Ta niezwłocznie udała się do parku, ale tam już wspomnianej kobiety nie było. Niemniej policja podjęła czynności sprawdzające.

Child benefit dla 18-latków



1 maja zostaną rozszerzone świadczenia na dzieci. *Child benefit* obejmie także młodzież wkraczającą w dorosłość, czyli 18-latków wciąż uczących się w pełnym wymiarze czasowym.

Przepis miał wejść w życie we wrześniu. Zostało to ogłoszone w tegorocznym budżecie, ale ostatecznie uznano, że lepiej to zrobić szybciej. Zmianę polityki zaprojektowano ze względu na wzrost kosztów utrzymania, a także w celu odzwierciedlenia faktu, że znaczna liczba 18-latków nadal uczy się na poziomie średnim.

Lotnisko w Dublinie szuka pracowników ochrony

Port lotniczy w Dublinie oferuje pracę dla funkcjonariuszy ochrony ze stawką godzinową w wysokości 15,88 euro, w tym dodatek za pracę zmianową. Ci, którzy się zgłoszą, w maju będą musieli przejść szkolenie, aby

w czerwcu móc podjąć pracę. Kandydaci muszą być dyspozycyjni do pracy w wymiarze co najmniej 35 godzin i wykazywać się elastycznością, aby pracować do 40 godzin tygodniowo.





MACIEJ WEBER

Robota nie zając, ale lepiej, jak pali się w rękach, niż stać w kolejce po kolejny zasiłek. Irlandia wciąż jest otwarta na polskich pracowników. Ale trzeba za tą robotą pochodzić.

Wydawało się, że czasy, kiedy Irlandia stała się dla Polaków szerokim otworem, już dawno minęły. Ale okazuje się, że jednak nie do końca. Władze rozpoczęły kampanię pod nazwą „We need you here” mającą na celu przyciągnięcie jak największej liczby zarówno kobiet, jak i mężczyzn. A więc także i Polaków. Irlandzki rząd wydaje na nią ok. 750 tys. euro, czyli traktuje tę sprawę jak najbardziej poważnie. Fakt, że w pierwszej kolejności rząd chciałby ściągnąć z powrotem do kraju rodzimych pracowników budowlanych, którzy opuścili Irlandię w poszukiwaniu zatrudnienia w innych państwach, nie zamyka się też na pracowników innych narodowości. Główne założenia programu mówią, że to kampania informacyjna, prowadzona w miastach takich jak Londyn, Nowy Jork i Sydney, gdzie przebywać ma największa



liczba budowlanców z Irlandii. Rząd sprawdzi też możliwości wprowadzenia dla tych pracowników zachęt, jakie mogłyby wpłynąć na decyzje o powrocie do ojczyzny.

Według biuletynu „National Skills Bulletin” z 2023 r. sektory takie jak inżynieria, nauka oraz opieka zdrowotna znajdują się w Irlandii w szczególnym deficycie. W tych dziedzinach także Polacy mogą w Irlandii szukać pracy. Tym bardziej że jak wynika z prognoz, popyt na specjalistów z tych branż jest naprawdę

spory i co najbardziej ciekawe, stopniowo ma jeszcze wzrastać. Zapotrzebowanie na pracowników widać także w sektorze IT, opiece społecznej, budownictwie, rzemiośle, hotelarstwie, transporcie i logistyce. Właśnie to otwarte pole zawodowe sprawia, że Irlandia jest atrakcyjna dla obcokrajowców, w tym również Polaków. Społeczność polska w Irlandii stanowi ok. 2,5 proc. populacji kraju (czyli ponad 100 tys. osób w wieku produkcyjnym, wraz z dziećmi i emerytami). Biorąc pod uwagę, jak na tle Irlandii jesteście widoczni, do prawdy zdumiewa, że procentowo jest to tak mało. W związku z nowymi okolicznościami będzie nas jednak więcej. I bardzo dobrze. Jak mawiał klasyk, w kupie rażniej. Nikt nikomu tu roboty nie będzie zabierał.

Irlandzki rynek pracy jest na tyle dynamiczny, że nadal istnieją obiecujące możliwości dla osób, które planują przyjechać z Polski. A jest ich wcale nie jest tak mało, jak mogłoby się wydawać. Nie ma więc raczej zagrożenia, by język polski miał zniknąć z irlandzkiej gospodarki. Wymiana handlowa pomiędzy Polską a Irlandią wcale się nie zmniejsza. Co więcej – nawet rośnie zarówno w sektorze zatrudnienia, jak i w gronie przedsiębiorców. W 2022 r. współpraca polsko-irlandzka osiągnęła wartość ok. 6 mld euro, z rocznym wzrostem rzędu 10 proc. To oznacza, że nie tylko pracownicy, ale również przedsiębiorcy mogą czerpać korzyści z dynamicznie rozwijającej się współpracy między krajami.

Przeciętny przybysz z kraju nad Wisłą przynajmniej na początku nie będzie raczej szukać kierowniczych stanowisk. Ale z czasem, kto wie. Trzeba by tylko w tym nowym środowisku okrzepnąć. A oto skrócony poradnik, jak to można zrobić – dla tych, którzy dopiero szykują się na przyjazd do Irlandii. Otóż, po przyjeździe nie jest wymagane załatwienie dodatkowych formalności, takich jak chociażby meldunek. Jeżeli pobyt powiązany z pracą przekracza kwartał, to znaczy trzy miesiące, pojawia się możliwość wyrobienia karty pobytu – po miejscowemu *residence permit*. Wnioski do wypełnienia można odnaleźć na stronie należącej do irlandzkiego departamentu sprawiedliwości. Aby dotrzymać wszystkich wymaganych warunków, należałoby dołączyć odpowiednie doku-

menty, takie jak paszport (w ostateczności dowód osobisty), umowa o pracę i inne zaświadczenia potwierdzające zatrudnienie, do tego trzy zdjęcia oraz – jeżeli jesteście w formalnym związku – także świadectwo ślubu. A do tego dobra wiadomość – wyrobienie karty pobytu nie jest obowiązkowe dla obywateli Unii Europejskiej. Czyli my nie musimy takiej karty wyrabiać.

Zatem nie jest tak źle. W tym wszystkim chodzi też jednak o to, by plusy nam nie przystończyły minusów, bo takie jak zawsze będą. Należy się przygotować mentalnie, że to nie tak, iż Polak sobie do Irlandii przyjeżdża i już na starcie ma otwarte wszystkie wrota. Na rynku panuje ogromna konkurencja. Możliwość pracy w Irlandii przyciąga imigrantów praktycznie z całego świata, warunki bowiem są przyzwoite. Branża IT to dziedzina, w której konkurencja jest mniejsza, w związku z czym dobrze byłoby tam spróbować się zatrudnić. Tu przeszkodą jednak jest brak wykształcenia. Jak ktoś nie miał doświadczenia z komputerami, to tam się nie odnajdzie. Wiadomo, że robotnik niewykwalifikowany to najprostsza gałąź zatrudnienia. Tam chętnych jest zdecydowanie najwięcej.

Warto ponadto wiedzieć, że według irlandzkiego kodeksu pracy tygodniowo można pracować maksymalnie 48 godzin, a w ciągu doby praca nie może trwać dłużej niż 11 godzin. Pracownikowi przysługuje 15-minutowa przerwa po 4,5-godzinym dniu pracy. W ciągu roku każdy ma do wykorzystania cztery tygodnie urlopu. To wszystko bardzo ładnie wygląda. Nie my to jednak wymyślił, że przepisy są po to, by je sprytnie obchodzić. Dlatego do tej praworządnej wizji nie trzeba jakoś przesadnie się przywiązywać.

Podczas rozmowy kwalifikacyjnej na stanowisko asystentki dyrektora (mało prawdopodobne na początek, wszystkiego można jednak się spodziewać) kandydatka dostaje pytanie: „Czy Pani jest odpowiedzialna?”. Kandydatka na to: „Oczywiście. W poprzedniej pracy, jak coś było nie tak, mój szef mówił: *To Pani jest za to odpowiedzialna*”. Z tym też trzeba się liczyć, że droga do kariery i większych pieniędzy nie będzie usłana różami. ♦

KATE PLUM
by Katarzyna Sliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB
WWW.KATEPLUM.PL

Szpitala w Irlandii są przepełnione



Organizacja Irlandzkich Pielęgniarek i Położnych (INMO) alarmuje, że sytuacja w szpitalach jest niebezpieczna, bo szpitale są przepełnione. Obecnie na łóżka w skali kraju czeka blisko 700 pacjentów.

Najgorzej sytuacja wygląda w *University Hospital Limerick* (UHL). Ale źle jest także w *Cork University Hospital* (CUH) czy *University Hospital Galway* (UHG). *National Treatment Purchase Fund* (NTPF) ujawnia, że na pierwszą wizytę ambulatoryjną czeka ponad pół miliona pacjentów, w tym 79 241 dzieci. Do sześciu miesięcy czeka 327 tys. pacjentów, a niemal 55 tys. osób oczekuje na konsultacje ponad 18 miesięcy. Sytuacja nie wygląda lepiej w przypadku leczenia stacjonarnego, gdzie na swój termin czeka ok. 86 tys. pacjentów.

Irlandia szuka ludzi do pracy w budownictwie – niech wracają z zagranicy

Irlandia rozpoczyna kampanię mającą na celu przyciągnięcie jak największej osób do pracy w budownictwie. Zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

Kampania funkcjonować będzie pod nazwą „We need you here”. Irlandzki rząd zamierza wydać na nią 750 tys. euro. W pierwszej kolejności chodzi o ściągnięcie do kraju rodzimych pracowników budowlanych, którzy opuścili Irlandię w poszukiwaniu zatrudnienia w innych państwach, ale nie zamyka się też na pracowników innych narodowości. Główne założenia programu mówią, że będzie to kampania informacyjna, prowadzona w miastach takich jak Londyn, Nowy Jork i Sydney, gdzie przebywać ma największa liczba budowlanców z Irlandii. Rząd sprawdzi też możliwości wprowadzenia dla tych pracowników zachęt, jakie mogłyby wpłynąć na ich decyzje o powrocie do ojczyzny.



Gwałtowny przyrost kredytów osobistych



Federacja Bankowości i Płatności (BPF) przygotowała raport, z którego wynika, że w ostatnim czasie wzrosła wartość prywatnych kredytów samochodowych.

Wartość zaciągniętych kredytów osobistych osiągnęła w trzecim kwartale 2023 r. (tego okresu dotyczy najnowsze zestawienie) poziom 552 mln euro – najwyższy od pierwszego kwartału 2020 r. Wzrost od poprzedniego notowania wynosi 39 proc. Wolumenowa liczba kredytów samochodowych wzrosła o 25,5 proc. rok do roku, do 14 994, a ich wartość wzrosła do 189 mln euro. Liczba kredytów na remont domu wzrosła o 13,1 proc. do 14 419, a ich wartość o 23,9 proc. do 174 mln euro. Wartość zielonych kredytów osobistych wzrosła w trzecim kwartale 2023 r. do 27 mln euro, co oznacza wzrost o 143,7 proc., podczas gdy liczba zielonych kredytów wzrosła o 119,3 proc.

Czynsze ciągle rosną

Najnowsze dane od *Residential Tenancies Board* (RTB) i *Economic Social and Research Institute* (ESRI) wskazują, że wzrost czynszów w Irlandii się nie zatrzymuje.

Czynsze w nowych najmach przez rok wzrosły o 11 proc. Doszły już do średniej w wysokości 1598 euro. Rząd wprowadził

strefy czynszów regulowanych (*Rent Pressure Zones*), aby ograniczyć roczne podwyżki do maksymalnie 2 proc. lub według wskaźnika inflacji, w zależności od tego, co będzie niższe. Wzrost czynszów wskazuje jednak, że przepisy są omijane. Rząd musi temu jak najdokładniej się przyjrzeć.

Praca dla Polaków w Irlandii w budownictwie, transporcie i hotelarstwie

Według biuletynu „National Skills Bulletin” z 2023 r. w Irlandii sektory takie jak inżynieria, nauka czy opieka zdrowotna odczuwają szczególny deficyt. W tych dziedzinach także Polacy mogą w Irlandii szukać pracy.

Jak wynika z prognoz popyt na specjalistów w tych dziedzinach będzie nadal wzrastać. Zapotrzebowanie na pracowników wiadać także w sektorze IT, opiece społecznej, budownictwie, rzemiośle, hotelarstwie, transporcie i logistyce. Właśnie to otwarte pole zawodowe sprawia, że Irlandia jest atrakcyjna dla obcokrajowców, w tym również Polaków.

Społeczność polska w Irlandii stanowi ok. 2,5 proc. populacji kraju (czyli ponad 100 tys. osób w wieku produkcyjnym, wraz z dziećmi i emerytami). Irlandzki rynek pracy jest tak dynamiczny, że nadal istnieją obiecujące możliwości dla osób, które planują przyjechać z Polski. Wymiana handlowa między Polską a Irlandią także rośnie. W 2022 r. osiągnęła ona wartość ok. 6 mld euro, z rocznym wzrostem rzędu 10 proc. To oznacza, że nie tylko pracownicy, ale również przedsiębiorcy mogą czerpać korzyści z dynamicznie rozwijającej się współpracy między tymi dwoma krajami.



PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całociosowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA

TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail



Skontaktuj się z nami

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**

www.speedpack.com.pl

Przewozimy także: palety, meble, przewodniczki, materiały budowlane, motocykle.
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

Do czego potrzebne są satysfakcjonujące relacje?

Badanie przeprowadzone przez międzynarodowy zespół naukowców z Uniwersytetu Harvarda oraz Uniwersytetu Stanforda wykazało, że relacje międzyludzkie mają istotny wpływ na nasze zdrowie i długowieczność. W badaniu, w którym przeanalizowano dane pochodzące z różnych krajów oraz różnych grup wiekowych, naukowcy odkryli, że osoby posiadające silne wsparcie społeczne miały znacznie niższe ryzyko przedwczesnej śmierci oraz wykazywały lepsze zdrowie psychiczne. Dodatkowo osoby z silnymi więziami emocjonalnymi częściej radziły sobie z stresem oraz chorobami przewlekłymi.

Badanie stanowi potwierdzenie tego, co wielu ludzi intuicyjnie odczuwa – że relacje z innymi ludźmi mają ogromne znaczenie dla naszego dobrostanu i jakości życia. Wyniki te podkreślają potrzebę dbania o relacje międzyludzkie i starania się o ich jakość, co może przynieść liczne korzyści dla naszego zdrowia i samopoczucia.

Teoria a rzeczywistość

W większości przypadków nie mieliśmy okazji nauczyć się, jak budować zdrowe relacje z innymi. W szkołach rzadko poruszano ten temat, a nawet jeśli, to zbyt pobieżnie. W domach sytuacja też bywała różna. Rodzice, często dorastając w dysfunkcyjnych rodzinach, sami nie mieli umiejętności nawiązywania i podtrzymywania zdrowych relacji, więc i nam nie potrafili ich przekazać. Dziś, chociaż mamy dostęp do ogromu informacji, często nadal czujemy się zagubieni. W pośpiechu i zgiełku codziennego życia, obowiązków, pracy i osobistych aspiracji łatwo jest przesunąć utrzymywanie zdrowego i satysfakcjonującego związku na dalszy plan. Jednakże nasze relacje z innymi odgrywają ważną rolę w ogólnym samopoczuciu i satysfakcji z życia. Mając to na uwadze, warto poświęcić chwilę, by odkryć, na czym polega budowanie i utrzymywanie dobrych relacji.

Może wydawać się to nieco skomplikowane, dlatego chciałbym tutaj poruszyć temat, który jest kluczowy dla każdego związku: zdrowej komunikacji i intymności.

Fundament zdrowej więzi

Podstawą udanej relacji jest solidny fundament zbudowany na wzajemnym szacunku, zaufaniu, zaangażowaniu i zrozumieniu. Sposób, w jaki nasze relacje zbudowane są na tych wartościach, ma ogromne znaczenie dla ich trwałości. Wsparcie, które dajemy sobie nawzajem, i zrozumienie, jakim się obdarzamy, są kluczowe dla budowania silnych i trwałych związków. Jednym ze sposobów dbania o te wartości jest regularne wyrażanie wdzięczności za małe codzienne gesty. Takie zachowania wzmacniają więź i budują pozytywną atmosferę w relacji.

Klucz do harmonii w związku

Dostrzeganie zdrowych zachowań

Ważne jest, abyśmy potrafili dostrzegać i doceniać zdrowe zachowania w relacjach, które tworzymy. Chodzi tu o wyrażanie wdzięczności, wsparcie w trudnych chwilach czy też troskę o dobre samopoczucie partnera/partnerki. Drobne gesty mogą mieć ogromne znaczenie i budować więź w związku. Dlatego warto zwracać uwagę na te małe, ale ważne przejawy miłości. Ania i Piotr – para, która jest w związku od wielu lat, kilka razy w tygodniu dzieli się małymi gestami miłości, takimi jak powiedzenie sobie z uśmiechem „dzień dobry” po przebudzeniu czy wyjścia na spacer bez rozmów o pracy i dzieciach.

Dostrzeganie negatywnych zachowań

Równie istotne jest rozpoznanie negatywnych zachowań, które mogą zaszkodzić relacjom. Mogą nimi być na przykład: unikanie trudnych rozmów, krytyka, brak zaufania, uzależnienia bądź nieodzywanie się przez więcej niż 24 godziny. Istotne jest, abyśmy potrafili otwarcie rozmawiać o problemach i wspólnie szukać rozwiązań. Unikanie konfliktów może prowadzić do nagromadzenia nierozwiązanych sytuacji, co z kolei może negatywnie wpływać na nasze relacje. Ignorowanie małych problemów pogłębiała oddalanie się od siebie, a przystawione zamiatanie pod dywan prowadzi do gromadzenia się coraz to większej urazy, powodując oddalenie emocjonalne.

Komunikacja i rozwiązywanie konfliktów

Efektywna komunikacja jest kluczem do rozwiązania wielu problemów w związku. Otwarta i szczerze prowadzona rozmowa może pomóc zrozumieć punkt widzenia partnera i znaleźć wspólne rozwiązanie. Ważne jest, abyśmy umieli słuchać drugiej osoby, wyrażali swoje potrzeby i uczucia oraz szukali kompromisów. Dzięki temu będziemy mogli pokonywać wszelkie trudności, jakie napotykamy na naszej drodze. Efektywna komunikacja to proces, który wymaga czasu i często nie kończy się na jednej rozmowie.

Zdrowy seks i intymność

W każdym związku ważne jest, abyśmy rozmawiali otwarcie o naszych potrzebach i pragnieniach seksualnych. Wspólnie możemy odkrywać nowe sposoby na budowanie więzi intymnej i czerpanie z tego radości. Ważne jest także, abyśmy szanowali granice i dbali o wzajemny komfort. Seksualność może być pięknym i radosnym aspektem naszego życia, jeśli podejmiemy do niej z szacunkiem i zrozumieniem. Na przykład Marta i Adam nauczyli się rozmawiać o swoich fantazjach i pragnieniach, co wzmocniło ich więź i zaufanie w związku.

Budowanie samoświadomości jako klucz do nawiązywania satysfakcjonujących relacji. Ważnym elementem udanego związku jest także praca nad sobą i swoimi własnymi potrzebami. Warto poświęcić czas na refleksję nad uczuciami i potrzebami, abyśmy mogli lepiej zrozumieć siebie i drugą połowę.



kę. Dbając o siebie, rozwijając swoje pasje i zainteresowania, możemy je wprowadzać w relację, powodując, że jest ona ciekawa i pełna życia. To, co dajemy sobie, możemy potem przekazać innym.

Zdrowe relacje wymagają pracy i zaangażowania, ale są tego warte. Pamiętajmy, że

każdy związek jest inny i potrzebuje indywidualnego podejścia. Ważne jest, abyśmy byli otwarci na rozmowę i gotowi do wspólnego działania. Harmonia w związku jest możliwa, jeśli będziemy potrafili szczerze się komunikować, szanować siebie nawzajem i rozwijać się razem.



Marta Wilczewska

Psycholog, Seksuolog,
Terapeuta par metodą
Gottmana

Konsultacje indywidualne i dla par:

Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam na konsultacje i terapię

- ☎ 0860453005
- ✉ martawilczewska1@gmail.com
- 🌐 www.martabiczkowska.blogspot.com

Grupa dla Kobiet - Kobięca Seksualność:

- 🌐 www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc

Irlandia odmawia wiz rosyjskim dyplomatom z powodu obaw o szpiegostwo

Irlandzkie służby bezpieczeństwa podejrzewają, że Rosja wykorzystywała swoją obecność dyplomatyczną jako przykrywkę dla operacji szpiegowskich. Przed lutym 2022 r.



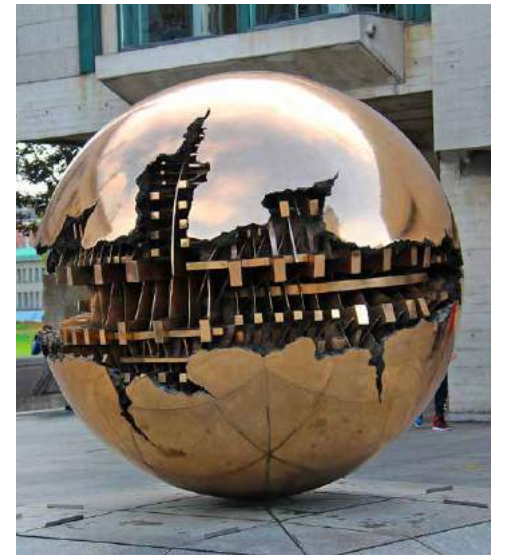
Moskwa utrzymywała jedną z największych misji dyplomatycznych w Dublinie pomimo ograniczonych relacji dyplomatycznych z irlandzkim rządem i niewielkiej diaspory rosyjskiej w tym kraju.

Po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę liczba akredytowanych dyplomatów i pracowników administracyjnych ambasady rosyjskiej w Dublinie spadła z 30 do 14. W marcu 2022 r. czterech dyplomatów zostało wydanych z Irlandii po tym, jak Dublin stwierdził, że ich działalność była „niezgodna z międzynarodowymi standardami zachowania dyplomatycznego”. Ponadto z kraju wyjechało dwóch rosyjskich attaché obrony, którzy zazwyczaj ściśle współpracują z rosyjskimi agencjami wywiadowczymi lub bezpośrednio im podlegają. Źródła dyplomatyczne wskazują, że irlandzki MSZ wstrzymał wydawanie nowych wiz pracownikom ambasady rosyjskiej od zeszłego roku z powodu napiętych stosunków między oboma krajami. Edward Burke, ekspert ds. bezpieczeństwa w *University College* w Dublinie, powiedział dziennikarzom, że spadek liczby rosyjskich pracowników dyplomatycznych w Irlandii odzwierciedla ściślejszą kontrolę europejskich służb bezpieczeństwa po rozpoczęciu inwazji.

Dublin ma najdroższe mieszkania w Europie. Galway i Cork też w czołówce

Deloitte Property Index 2023 to analiza kosztów zakupu nowych mieszkań w 27 krajach europejskich. Wynika z niej, że ceny mieszkań w Dublinie są najwyższe w całej Europie. Jedyne polskie miasto w tym spisie – Warszawa – zajmuje 22. miejsce.

Dublin zajął pierwsze miejsce z najwyższym średnim kosztem miesięcznego wynajmu w wysokości 32,8 euro za metr kwadratowy, co równa się ok. 1640 euro miesięcznie (lub prawie 20 tys. euro rocznie) za mieszkanie o powierzchni 50 m kwadratowych. Na drugim miejscu uplasowało się Paryż z średnim kosztem wynajmu 28,5 euro za metr kwadratowy, a na trzecim Oslo z 28 euro za metr kwadratowy. Dwa inne miasta w Irlandii też znalazły się blisko czołówki. Na ósmym miejscu uplasowało się Galway ze średnią ceną najmu 22,4 euro, a na 12. miejscu Cork z 20,2 euro. Jedyne polskie miasto na liście, Warszawa, zajęło 22. miejsce, ze średnią miesięczną ceną wynajmu równą 15,2 euro.



Centrum Dublina bez samochodów



Latem tego roku centrum Dublina zmieni się diametralnie. Wejście wtedy w życie plan transportowy znacznie ograniczający ruch pojazdów w stolicy Irlandii.

Zgodnie z planem w znaczący sposób zwiększy się przestrzeń dla pieszych, rowerzystów i komunikacji publicznej. Z centrum zniknie dwie trzecie pojazdów. Analizy wykazały, że aż 60 proc. samochodów w tym obszarze to jedynie tranzyt w drodze do innych destynacji. Minister transportu Eamon Ryan poinformował, że decyzja o wprowadzeniu zakazów dla samochodów w innych miastach pozostanie w gestii lokalnych władz.

Mężczyzna oskarżony o podpalenie tramwaju w Dublinie

61-letni mężczyzna stanął przed sądem rejonowym oskarżony o sześć przestępstw popełnionych 23 listopada ubiegłego roku w trakcie zamieszek, jakie miały miejsce w centrum Dublina.

Został oskarżony o utrudnianie ruchu na O'Connell Street Upper, gdzie spowodował zatrzymanie tramwaju. Zarzuca mu się również, że dopuścił się podpalenia kilku

worków ze śmieciami, które następnie umieścił w tramwaju Luas. Ponadto zablokował autobus na O'Connell Street Upper. Kolejny zarzut dotyczy otwarcia tylnych drzwi vana Gardy i wrzucenia do niego petard. Garda zebrała nagrania z kamer CCTV, na których widać, jak oskarżony dopuszcza się przestępstw. Ciało sześciolatniego chłopca znaleziono w samochodzie.

Nowa stacja paliw Applegreen w Limerick

Jak donoszą irlandzkie media, Applegreen utworzy ponad 80 nowych miejsc pracy dzięki inwestycji o wartości 10 mln euro w nową stację paliw przy rondzie Clondrinagh w Limerick.

Inwestycja w Clondrinagh będzie czwartą lokalizacją Applegreen w hrabstwie Limerick i 30. w Munster. Kompleks Clondrinagh będzie otwarty 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, a restauracje na miejscu będą otwarte w godzinach 11.00–23.00. Applegreen otworzył swoją pierwszą stację paliw w Ballyfermot w 1992 r. i obecnie obsługuje prawie 200 lokalizacji na rynku irlandzkim.



Czujesz zmęczenie i brak energii?



Niewielka zmiana w diecie może wpłynąć na twoje samopoczucie.

Dzięki naszym 100% naturalnym, świeżym, tłoczonym na zimno olejom dostarczysz zarówno ciału jak i umysłowi niezbędnych do dobrego funkcjonowania składników odżywczych i energetyzujących kwasów omega-3

Instagram: [instagram.com/roberts_fcp_oils](https://www.instagram.com/roberts_fcp_oils)

Facebook: [facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI](https://www.facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI)

Każda kropla to źródło energii, zdrowia i urody. Oleje tłoczone są w Irlandii na zamówienie klienta, co zapewnia ich świeżość i pomaga w utrzymaniu cennych witamin, minerałów i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Tłoczymy między innymi oleje z siemienia lnianego, orzechów włoskich, migdałów, pestek dyni, wiesiołka i czarnuszki.

Zaginiony Ołtarz Słońca odnaleziony po 200 latach

W Irlandii, na półwyspie Dingle, archeolog Billy Mag Fhloinn dokonał sensacyjnego odkrycia. Używając techniki fotogrametrii, odnalazł grobowiec z epoki miedzi, znany jako Altóir na Gréine (Ołtarz Słońca), nieodkryty od czasów pierwszych opisów z XIX w.

Miejsce, które wielu uznawało za zniszczone, skrywało się w zaroślach i pod ziemią. Fhloinn, mieszkający w pobliżu miejsca odkrycia, przez lata przeszukiwał teren, aż wreszcie, analizując fotogrametryczny model terenu, dostrzegł kamień o charakterystycznym kształcie, który przypominał mu szkic

sprzed dwóch wieków. Wspólnie z archeologiem z irlandzkiej Służby Zabytków Narodowych potwierdził, że pod powierzchnią kryją się kolejne elementy grobowca. Choć szanse na znalezienie ludzkich szczątków są niewielkie z powodu wilgotnego gruntu, to grobowiec może zawierać prochy skremowanych osób, podobnie jak inne odkryte w Irlandii. Nazwa „Ołtarz Słońca” sugeruje, że grobowiec mógł być zorientowany w kierunku wschodzącego słońca podczas zimowego przesilenia, co czyni to miejsce jeszcze bardziej tajemniczym i fascynującym.

Młodzież z Kerry prąta brudne pieniądze. Podejrzanych 60 uczniów i studentów

60 uczniów i studentów jest podejrzewanych o udział w praniu brudnych pieniędzy w hrabstwie Kerry.

Młodzi ludzie pracowali jako „muły pieniężne”, a każdy student przepuścił przez swoje konto do 65 tys. euro. Uczniowie mieli przekazać członkom gangu działającego w Irlandii i za granicą dane kont bankowych i loginy, co dało z kolei przestępcom kontrolę nad nimi. Gang wykorzystał te konta do wysyłania pieniędzy za granicę, przy okazji je piorąc. Za przekazanie rachunków młodzież otrzymywała ok. 10 proc. wartości każdej transakcji.



8 marca dwa referenda

8 marca odbędą się dwa istotne referenda – pierwsze dotyczące usunięcia przestarzałego zapisu o „miejscu kobiety w domu”, a drugie mające na celu rozszerzenie konstytucyjnej

definicji rodziny. W ramach przygotowań do referendów Państwowa Komisja Wyborcza uruchomiła niezależną kampanię informacyjną, mającą na celu objaśnienie głosowania.

Skonfiskowana kokaina warta ponad 3 mln euro



Dwóch mężczyzn zostało aresztowanych w Dublinie i Wicklow po skonfiskowaniu kokainy o wartości 3,1 mln euro, 353 tys. euro w gotówce oraz kilku aut, markowych zegarków, laptopów i telefonów.

Garda przeszukała 37 domów, firm, samochodów osobowych i dostawczych w ramach operacji wymierzonej w gang przestępczy dostarczający narkotyki na wschód Irlandii. W Aghrim w hrabstwie Wicklow aresztowano mężczyznę po tym, jak podczas przeszukania pojazdu odkryto 44 kg kokainy. Inny mężczyzna również został aresztowany po tym, jak podczas przeszukania domu w Clondalkin w Dublinie znaleziono 213 tys. euro w gotówce. Garda poinformowała, że podczas późniejszych przeszukań zabezpieczono kolejne 140 tys. euro.

Cztery lata za prawie dwa miliony euro w kieszeni

Mężczyznę, którego na lotnisku w Dublinie zatrzymano z 1,78 mln euro w gotówce, został skazany na cztery lata więzienia za pranie brudnych pieniędzy.

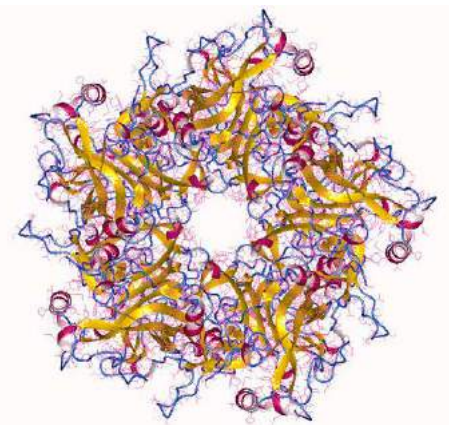
59-letni Chen Hsien Tsai przyznał się przed okręgowym sądem karnym w Dublinie do posiadania pieniędzy w różnych walutach, w tym euro, funtach szterlingach i dolarach amerykańskich. Zatrzymany został 7

marca ubiegłego roku, ale wyrok poznaliśmy teraz. Tsai, który nie ma stałego miejsca zamieszkania w Irlandii, nie był wcześniej karany w Irlandii ani w Wielkiej Brytanii. Nie wiadomo jednak, czy posiada jakieś wyroki na Tajwanie, w jego kraju pochodzenia. Sędzia wydający wyrok powiedział, że gdyby Tsai był obywatelem anglojęzycznym, otrzymałby wyrok pięciu lub sześciu lat więzienia.

Kobiety zaszczepione w dzieciństwie przeciwko HPV nie chorują na raka szyjki macicy

Z wieloletnich obserwacji w Irlandii wynika, że kobiety zaszczepione w dzieciństwie przeciwko wirusowi HPV nie zachorowały na raka szyjki macicy – informuje „Journal of the National Cancer Institute”.

Najnowsze ustalenia potwierdzają wysoką skuteczność szczepionki chroniącej przed wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV), który u kobiet zwiększa ryzyko wystąpienia raka szyjki macicy, jednego z najgroźniejszych nowotworów. Wskazywały na to już pierwsze czteroletnie obserwacje przeprowadzone w ramach badań klinicznych, którymi objęto 2,4 tys. kobiet w wieku 16–23 lat, opublikowano w 2002 r. na łamach „News England Journal of Medicine”. Wynikało z nich, że żadna z zaszczepionych pacjentek nie zachorowała na raka szyjki macicy. W grupie kontrolnej, czyli tych kobiet, które nie otrzymały szczepionki, nawet w tak krótkim okresie obserwacji odnotowano zachorowania na ten nowotwór. Jeszcze bardziej przekonywujące są najnowsze badania w tym zakresie. Tym razem nie prowadzono ich w ramach badań klinicznych. Analizie poddano skuteczność w Irlandii szczepień przeciwko HPV wśród dziewcząt urodzonych w latach 1988–1996, które były wtedy w wieku 12–13 lat. Wyniki są podobne: kobiety zaszczepione przed



14. rokiem życia nie zachorowały na raka szyjki macicy. Szczepienie przeciwko HPV zalecane jest dziewczynom przed rozpoczęciem współżycia, szczególnie przed ukończeniem 14 lat (w wielu krajach najczęściej podawane jest w wieku 12–13 lat). Szczepienia stosowane są także u chłopców w tym samym wieku, gdyż wirus brodawczaka ludzkiego jest przenoszony drogą płciową. Mężczyźni mogą zarażać tym patogenem kobiety, ale możliwa jest też odwrotna zależność.

11 aresztowanych po proteście antyemigracyjnym w Dublinie

Po protestach na O'Connell Street i Parnell Square w Dublinie funkcjonariusze policji dokonali aresztowań 11 osób. Protesty miały charakter antyimigracyjny. Protest na Parnell Street został zorganizowany przez kilka grup protestujących przeciwko imigracji do Irlandii, podczas gdy grupa na O'Connell Street była kontrolem przedstawicieli Irlandii prze-

ciwko rasizmowi. Garda opublikowała aktualne informacje na temat protestów i podała, że podczas demonstracji w centrum Dublinia na służbie pracowało ponad 300 funkcjonariuszy. Mimo licznych aresztowań Garda wydała komunikat, że manifestacje miały charakter pokojowy. W antyimigracyjnym proteście wzięło udział blisko tysiąc osób.

Farmy wiatrowe coraz ważniejsze dla wytwarzania prądu

Wind Energy Ireland przedstawiła raport, z którego wynika, że farmy wiatrowe na całej wyspie przesyłały do sieci energetycznej Republiki Irlandii oraz Irlandii Północnej 35 proc. energii elektrycznej, jaka została na niej wytworzona.

Ogółem udało się wyprodukować 13 727 gigawatogodzin prądu, co mogło zasi-

lić domy trzech milionów rodzin. Poprzedni rekord padł w 2020 r., kiedy produkcja prądu z farm wiatrowych osiągnęła 13 699 gigawatogodzin. Najlepszym pod względem produkcji prądu z wiatru okazał się grudzień 2023 r., kiedy prawie połowę energii elektrycznej w sieci stanowił ten z farm wiatrowych.



Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci
2. Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50
3. Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci
4. Wypełnienia kompozytowe
5. Wybielanie zębów
6. Bezbolesne leczenie kanałowe
7. Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)
8. Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig



TESCO SHOPPING CENTRE CORK

nosowska **widzimy się wieczorem** **trasa koncertowa**



05/04 Dublin
Dublin Academy
start 20.00

bilety na koncerty.ie

ZENITH
MUSIC

KONCERTY.IE

KAYAX

Irlandia Północna po dwóch latach ma znów rząd i premiera

Michelle O'Neill z republikańskiej partii Sinn Fein została nową premier Irlandii Północnej. Po raz pierwszy przedstawiciel tego ugrupowania stanął na czele rządu tej brytyjskiej prowincji.

Sinn Fein dąży do zjednoczenia Irlandii. Wybór O'Neill i jej zastępczyni Emmy Little-Pengelly z Demokratycznej Partii Unionistów (DUP) kończy dwuletni kryzys polityczny w Belfaście. Nigdy wcześniej nie zdarzyło się, by na czele rządu tej prowincji stanął polityk z ugrupowania dążącego do zjednoczenia Irlandii. Wybór O'Neill oraz Little-Pengelly jako jej nominalnej zastępczyni (stanowiska pierwszej minister i zastępczyni pierwszej minister różnią się tylko nazwą, bo mają równe kompetencje) kończy dwuletni kryzys polityczny spowodowany wyjściem unionistów z rządu w lutym 2022 r.

DUP zrobiła to w proteście przeciw faktycznej granicy celnej, która powstała po brexicie między Irlandią Północną a pozostałą częścią Zjednoczonego Królestwa, co utrudniało handel i podważało obecny status prowincji. A ponieważ zgodnie z porozumieniem wielokopiatkowym, które kończyło konflikt w Irlandii Północnej, w skład rządu musi wchodzić zarówno największa partia unionistyczna, jak i republikańska, protest DUP skutecznie sparaliżował funkcjonowanie wszystkich północnoirlandzkich władz. We wtorek DUP i brytyjski rząd zawarły jednak porozumienie, zgodnie z którym niemal



zupelnie zniesione będą kontrole towarów wysyłanych z Anglii, Szkocji i Walii do Irlandii Północnej i tam pozostających, co przekonało DUP do zakończenia protestu. W związku z tym w sobotę zebrało się Zgromadzenie Irlandii Północnej, czyli tamtejszy parlament, aby wybrać swoje władze i powołać rząd.

Nie dla palenia



W opublikowanym raporcie stwierdzono, że służba zdrowia Irlandii Północnej poczyniła znaczne postępy w ograniczaniu palenia wśród ludności kraju. Sięganie po papierosa lub e-papierosa jest jednak niezmiennie popularne w grupach społecznych uznawanych za najbardziej wrażliwe.

Raport zatytułowany „Walka ze skutkami palenia i wapowania dla zdrowia publicznego” (*Tackling the Public Health Impacts of Smoking and Vaping*) analizuje trendy w używaniu tytoniu w najmniejszym z krajów tworzących Wielką Brytanię oraz działania podejmowane w celu ograniczenia tego zjawiska. Z raportu wynika, że w Irlandii Północnej pali obecnie ok. 320 tys. osób w wieku 16 lat i starszych, co stanowi 14 proc. całej populacji – dla porównania w la-

tach 2010–2011 było to 24 proc. ludności. Wg raportu częstość palenia jest znacznie wyższa w uboższych regionach kraju (24 proc.) w porównaniu z najlepiej prosperującymi (7 proc.). Ponadto każdego roku pali ok. 2200 kobiet w ciąży, częstość palenia jest też bardzo wysoka wśród osób z zaburzeniami psychicznymi. W raporcie podano również, że:

palenie odpowiada każdego roku za 2200 (15 proc.) zgonów w Irlandii Północnej, palenie jest przyczyną ok. 35 tys. hospitalizacji rocznie,

szpitale ponoszą roczne koszty w wysokości 218 mln funtów w związku z leczeniem chorób związanych z paleniem tytoniu, lokalne roczne koszty wynikające z palenia to ok. 450 mln funtów szterlingów, osoby palące 20 papierosów dziennie wydają rocznie ponad 4600 funtów, co ma nieproporcjonalnie duży wpływ na finanse gospodarstw domowych – zwłaszcza tych o niższych dochodach.

W badaniu opracowanym przez Dorinnę Carville, Kontrolera i Audytora Generalnego Irlandii Północnej, podano, że w ciągu ostatniej dekady krajowy budżet na walkę z nałogiem tytoniowym był w przeważającej mierze ukierunkowany na zachęcanie palaczy do rezygnacji z nałogu, przy czym 75 proc. środków wydano na specjalistyczne usługi i terapie. W opracowaniu zauważono jednak, że w ostatnich latach drastycznie spadł wpływ tych środków na osiągnięte efekty. Podczas gdy w 2010 r. ok. 34 tys. osób zadeklarowało datę rzucenia palenia z pomocą specjalistów, w latach 2019–2020 liczba ta spadła do 14 tys. oraz do zaledwie 8 tys. w ciągu ostatnich dwóch lat. Czekamy teraz na podobny raport dotyczący palaczy w Irlandii.

Szczałki ludzkie sprzed 2,5 tys. znaleziono na torfowisku w Irlandii Północnej

Dobrze zachowane szczątki ludzkie, które mogą mieć nawet 2,5 tys. lat, zostały odkopane na torfowisku w Irlandii Północnej – informuje Sky. Policja poinformowała, że początkowo funkcjonariusze nie mogli być pewni, czy szczątki pochodzą z zamierzonych czasów, czy też są wynikiem niedawnej śmierci. Jednostka archeologiczna północnoirlandzkiej policji wydobyla części ciała, w tym palce oraz kości rąk i nóg, po tym, jak szczątki ludzkie

zostały znalezione na powierzchni torfowiska w Bellaghy w październiku 2023 r. Szczątki były dobrze zachowane i zawierały również częściowo skórę, paznokcie lewej ręki, paznokcie u stóp i prawdopodobnie nerkę. Eksperci z Queen's University w Belfaście dokonali datowania węglowego szczątków i stwierdzili, że mają one od 2000 do 2500 lat. Uważa się, że szczątki szkieletu należały do młodzieńca w wieku od 13 do 17 lat w chwili śmierci.

Energia obniża ceny za energię

Energia, jeden z czołowych irlandzkich dostawców energii elektrycznej i gazu, postanawia obniżyć ceny. Obniżka cen energii elektrycznej wynosi 7,5 proc., zaś gazu o 5 proc. Procedury wejdą w życie od

1 marca. Klienci mogą spodziewać się średniego rocznego spadku rachunków o 129 euro. Klienci korzystający z gazu mogą średnio zaoszczędzić 65 euro rocznie.

Zwrot kaucji za plastikowe butelki i puszki

Właśnie wszedł w życie program zwrotu kaucji za plastikowe butelki i puszki aluminiowe po napojach, którego celem jest zachęcanie do zwracania zużytych pojemników po napojach.

Program zwrotu kaucji ma na celu znaczne zwiększenie poziomu recyklingu. Wymaga wpłacania niewielkiej kaucji przy zakupie napojów sprzedawanych w puszkach aluminiowych lub plastikowych butelkach, a następnie zwracania pustych pojemników sprzedawcom detalicznym w celu odebrania kaucji. Każdego roku w Irlandii sprzedaje się ok. 2 mld aluminiowych puszek po napojach i plastikowych butelek, z czego nieco ponad 60 proc. jest obecnie zwracanych do recyklingu. Kaucja w wysokości 15 centów za napoje do 500 ml i 25 centów powyżej 500 ml zostanie zwrócona w całości po oddaniu



pustego, nieszkodzonego opakowania po napojach do automatu zwrotnego w punkcie sprzedaży detalicznej. W całej Irlandii zainstalowano nieco ponad 18 tys. takich maszyn, a kolejnych 200 właścicieli mniejszych sklepów planuje ręczną obsługę programu.

Ryanair z nowym partnerem, udogodnienia dla klientów

Linie lotnicze Ryanair uzgodniły nowe partnerstwo z OTA loveholidays. Umowa umożliwi klientom loveholidays zakup lotów, miejsc i bagażu u taniego przewoźnika z Irlandii w ramach pakietu loveholidays. Gwarantuje to, że klienci loveholidays nie zostaną obciążeni nadmiernymi opłatami i będą mieli bezpośredni dostęp do swojego konta myRyanair w przypadku wszelkich pytań dotyczących informacji o kliencie.

Partnerstwo z loveholidays gwarantuje również, że informacje o lotach Ryanaira będą dostarczane bezpośrednio na adres e-mail każdego klienta, w tym informacje przed odlotem na temat warunków oraz w przypadku zakłóceń. OTA loveholidays zgadza się, że będzie wyświetlać tylko rzeczywiste ceny

Ryanair (bez marży) i przekazać przewoźnikowi z Irlandii dokładne dane kontaktowe klienta i dane dotyczące płatności. Oznacza to, że klienci loveholidays nie będą musieli przechodzić procesu weryfikacji klienta Ryanair, co muszą robić nieautoryzowani klienci OTA Pirates. To świetna wiadomość dla klientów loveholidays, którzy będą teraz mogli rezerwować niskie taryfy Ryanair w ramach swojego pakietu loveholidays z pełną przejrzystością, jednocześnie korzystając z elastycznych planów płatności loveholidays i ochrony ATOL. Ryanair od dawna prowadzi kampanię na rzecz ochrony wszystkich konsumentów przed oszustwami OTA Pirate, które obejmują zawyżone opłaty, ukryte marże oraz fałszywe dane kontaktowe i informacje o płatnościach

**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

€3,99
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

PROWADZISZ W IRLANDII DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego i pracowniczego, które są niezbędne do prowadzenia własnego biznesu na terenie Irlandii. Staramy się optymalizować wysokość płaconych podatków, informujemy o korzyściach i stratach płynących z danego rozliczenia z Revenue.

Służymy naszym klientom radą nie tylko w zakresie księgowości, lecz także prawa, rozwoju biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Współpracujemy z biegłymi rewidentami oraz prawnikami renomowanych irlandzkich kancelarii.

Współpracując z D&M Accountancy Services, masz pewność, że Twoje finanse są w dobrych rękach. Możesz spać spokojnie i cieszyć się z możliwości współpracy z profesjonalistami posiadającymi ogromną wiedzę i doświadczenie.



Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com



Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

Karol Koszorz wydał swój pierwszy tomik poezji

Karol Koszorz urodził się w Krakowie, lecz od trzeciego roku życia mieszka w Dublinie. Zaczął pisać w wieku 8 lat. Po eksperymentach z poezją pisaną w języku angielskim wrócił do fraz po polsku. Od zawsze zafascynowany literaturą, uwielbia też logikę, w planach ma studia na kierunku ekonomicznym. Swoją miłość do języka polskiego zawdzięcza Polskiej Szkole SEN w Dublinie, bez której nie wyobraża sobie życia. Kocha pomagać ludziom.

A.K.: Dzień dobry, Karolu. Kilka dni temu wzięłeś do rąk swój pierwszy, debiutancki tomik „Jasna i ciemna strona czerwonego księżyca”. Gratuluję Ci tego debiutu. Ale zanim zapytam o wiersze z tomiku, chciałabym, abyś odpowiedział mi na pytania: jakim jesteś poetą i czym dla Ciebie jest poezja, jak ją sobie definiujesz?

K.K.: Dzień dobry. Serdecznie dziękuję za gratulacje. Jest to skomplikowane pytanie, gdyż z dnia na dzień postrzegam inaczej siebie oraz poezję. Gdyby mnie Pani zapytała o to dziesięć lat temu, odpowiedziałbym, że to rymowanki, które rozśmieszają dzieci. Byłem „poetą”, który bez przerwy miał w głowie, jak zrymować słowo z innym czy owakim. Dzisiaj moja odpowiedź jest bardziej zawiła. Uważam, że jestem poetą, który wciąż próbuje odkryć swój styl. Codziennie zauważam coś innego w świecie, co odbija się w metaforach i tematyce. Osobiście poezja stała się dla mnie terapią, dzięki niej uchwycam emocje - pozytywne i te negatywne. Pozwalają mi zrozumieć, co mnie zraniło, lub co sprawia mi szczęście. Mam nadzieję, że nigdy jej nie porzucę, nieważne jak potoczy się życie.

A.K.: Tomik zadedykowałeś tacie Witkowi. Napisałeś, że tata pomógł Ci, kiedy miałeś osiem lat, napisać pierwszy wiersz pt. Szkoła. Można powiedzieć, że tak naprawdę poetycko zadebiutowałeś już dziesięć lat temu. Nie wiem w jakich latach powstawały wiersze z tego tomiku, ale dzisiaj, z perspektywy czasu, jak na nie patrzysz? Dzisiaj, kiedy masz za sobą setki napisanych wierszy?

K.K.: Tak, to prawda, często podkreślam, że od tego wiersza rozpoczęła się, niby przypadkiem, moja droga poetycka. Wiersze z tego tomiku jednak nie są aż tak „stare”. Niektóre z nich powinny obchodzić „drugie urodziny”. Jednakże, z mojej perspektywy, są mi odległe w takim znaczeniu, że w ciągu tych dwóch lat, zmieniłem się dogłębnie. Gdy je po raz kolejny przeglądałem, przypomniałem sobie o stanie psychicznym, w jakim wówczas byłem. Chociaż byłem zakochany po uszy, z każdym było mi gorzej. Właśnie z tego powodu zdałem sobie sprawę, jak bardzo kocham swoje obecne życie, i że zawsze istnieje światło na końcu tunelu.

A.K.: Tomik jest podzielony na dwa konkretne i kontrastowe rozdziały. W jasnej stronie opisujesz wzniostłość uczuć, pięk-

no miłości. W ciemnej stronie podmiot liryczny odśpiewa przed nami okaleczone, odrzucone serce, którego gorącym uczuciem pogardzono. Wiem też, jak ważny w tych wierszach jest kolor czerwony - kolor miłości, nadający jej swoistej patetyczności. Od początku przyjąłeś taki podział? W ogóle skąd pomysł na taki tytuł?

K.K.: Historia tytułu jest bardzo fascynująca. Gdy pisałem te wiersze, nie tworzyłem ich z myślą, że powstaną z tego kiedyś tomik. Tytułowy wiersz powstał dopiero kilka dni po wierszu rozpoczynającym „Ciemną stronę”, czyli „Ograłaś mnie w pokera”. Nie miałem wtedy pomysłu na tytuł, lecz tamtego wieczoru na niebie ujrzałem czerwony księżyc. Napisałem wiersz, po czym pojawiła się w mojej głowie myśl, że gdybym wydał pierwszą kolekcję wierszy, nazwałbym ją „Jasna i Ciemna Strona Czerwonego Księżyca”. Chyba dlatego jestem do nich aż tak przywiązany. Cały tomik opowiada krótką historię o miłości...

A.K.: W niektórych wierszach piszesz bardzo odważnie, a jednocześnie używasz przy tym bardzo wymownych meta-

for, by nadać odpowiedni ton wierszom o pięknie miłości. Jesteś bardzo wnikliwym poetą. Jestem ciekawa, czy dzieliłeś się nimi świeżo po napisaniu z kimś, i jak ten ktoś je odczytywał, co mówił, jaką miał o nich opinię?

K.K.: Jak wspominałem wcześniej, na początku nie było w planach tomiku. To też nie chciałem się z nimi zbyt dzielić, były o miłości, o której tylko ja wiedziałem. Często jednak po nocach przeglądałem je ponownie, zmieniając słowa. Po wykreśleniu odpowiednich słów, jedynie ja potrafię je odczytać. Dziś o chętniej dzielę się nimi, najczęściej z mamą. Zazwyczaj mówi mi, że są bardzo dojrzałe i piękne, ale nie potrafi wciąż doczytać się mojego pisma. :)

A.K.: Jaki wpływ ma tworzenie poezji w Twoim życiu prywatnym? Jak zareagowali Twoi najbliżsi - rodzice, znajomi na informację, że tomik „Jasna i ciemna strona czerwonego księżyca” wreszcie wyjdzie drukiem?

K.K.: Och, ma ogromny wpływ. Podczas wycieczek stale zostaje z tyłu, by coś napisać, wykreślić. Na szczęście mam szybki chód, więc prędko doganiam resztę. Tak samo jak



ja, wszyscy byli zaskoczeni i cieszyli się, gdy usłyszeli o publikacji. Jestem za nich bardzo wdzięczny, bo dzięki nim będę wspominał dzieciństwo z uśmiechem.

A.K.: Coś od siebie do czytelników:

K.K.: Drodzy czytelnicy, mam nadzieję, że lektura wierszy w tomiku „Jasna i ciemna strona czerwonego księżyca” pomoże wam w odnalezieniu jednej z wielu perspektyw na miłość. Niech każda strofa, wers spowoduje zaskoczenie, wzruszenie i zachwyt. Chociaż nie każda miłość może mieć szczęśliwe zakończenie, nie znaczy to, że złamane serce jest nie do posklejania, tak samo jak księżyc nie pozostaje w nowiu. Miłego czytania!

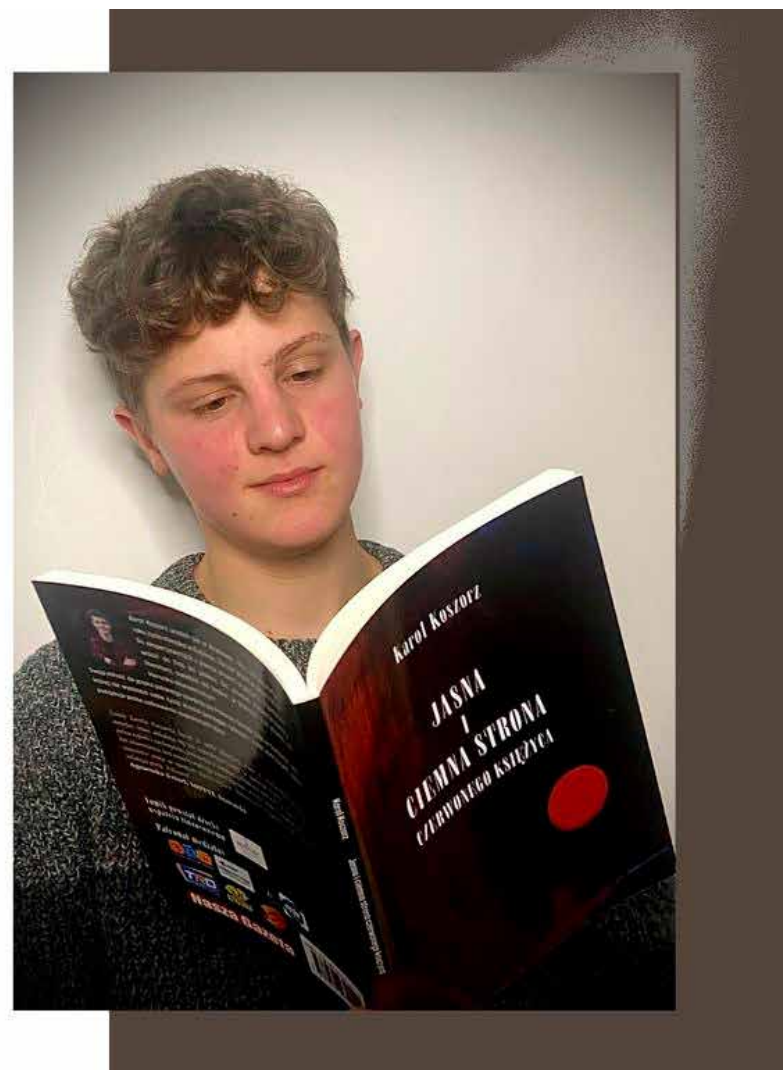
A.K.: Dziękuję za rozmowę.

Z KAROLEM ROZMAWIAŁA:
AGNIESZKA KRIZEL, MOTYL LITERACKI

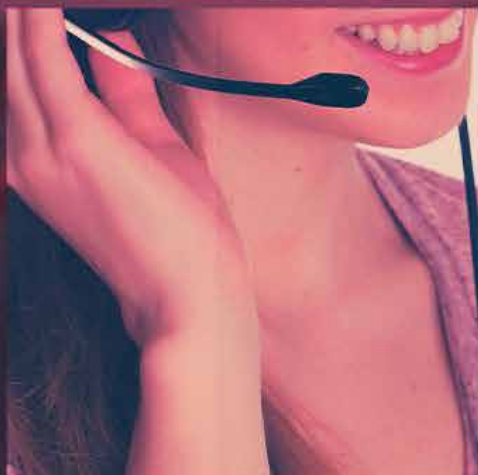
FOT. AGNIESZKA KRIZEL

„Codziennie zauważam coś innego w świecie, co odbija się w metaforach i tematyce. Osobiście poezja stała się dla mnie terapią, dzięki niej uchwycam emocje - pozytywne i te negatywne. Pozwalają mi zrozumieć, co mnie zraniło, lub co sprawia mi szczęście. Mam nadzieję, że nigdy jej nie porzucę, nieważne jak potoczy się życie”.

Karol Koszorz



KACPER RUCIŃSKI
STAND-UP COMEDY
ZAZNACZ MOSTY



12/04
Start 20:00

CORK

City Limits Comedy Club

ZENITH
MUSIC

14/04
Start 19:00

DUBLIN

Laughter Lounge


KONCERTY.IE

BILETY: www.koncerty.ie



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Na facebookowych grupach zrzeszających Polonię w Irlandii od czasu do czasu pojawia się dyskusja, czy będąc w Polsce, należy się do nieznajomych zwracać per „pan, pani”, czy od razu przechodzić na „ty”? Dla mnie samo postawienie takiego pytania jest zdumiewające, ale łąpię się na tym, że coraz częściej jestem w mniejszości, a coraz więcej zwolenników ma z kolei Ryszard Petru, który przecież ogłosił, że „po angielsku wszyscy jesteście na you”.

Za moich lat młodzieńczych to, komu mówimy na „ty”, a komu w żadnym wypadku, kto pierwszy podaje rękę na przywitaniu itp. było wiedzą elementarną. Teraz, w myśl zasady „róbta co chceta” co niektórym naprawdę peron odjechał i mylą szlachetną prostotę z szalonym prostactwem. Od razu więc wyjaśnijmy sobie: w języku polskim do osób nieznajomych, starszych itp. zawsze zwracamy się per „pan, pani”. Podkreślę: w języku polskim, a nie, że tylko w Polsce. Dziękuję i nie zapraszam do dyskusji, bo jest to sprawa oczywista.

Oczywiście zawsze znajdzie się grupka internetowych interlokutorów, która ma zdanie odmienne. Główny powód w tym przypadku? Bo tutaj mówimy sobie na „ty”, więc i w Polsce nikomu nie będę „pan-ował”. Nie musisz, po prostu wyjdiesz na chama i prostaka, i tak możesz zostać potraktowany, zresztą zupełnie słusznie. Nie można stosować argumentu, że, jeszcze raz powtarzając za Ryszardem Petru: „po angielsku wszyscy jesteśmy na you” czy też, że w Europie tak się mówi. Jeżeli używasz języka polskiego, stosuj się do zasad tego języka. Jeżeli jesteś w kraju, gdzie panuje określona kultura i zasady współżycia społecznego, również się do nich stosuj. To, że w Twoim miejscu zamieszkania robiono coś inaczej, to nie znaczy, że będzie to zaakceptowane gdzie indziej. Dla przykładu: to, że do irlandzkiego kościoła możesz przyjść na Mszę Świętą ubrany niemal jak na plażę i nikt ci uwagi nie zwróci, to nie znaczy, że możesz zrobić to samo w Arabii Saudyjskiej, wchodząc do meczetu. Tam nie tylko zwrócą ci uwagę, ale obowiązkowo otrzymasz kilka kopniaków poniżej pleców, i oby tylko na tym się skończyło. Co kraj, to obyczaj – pamiętaj o tym.

Przyjrzyjmy się jeszcze raz argumentowi, że w Irlandii „jesteśmy na you”. Zgadza się, ale tylko w języku angielskim. Jak mi tłumaczył dość konserwatywny i świadomy swojej historii Irlandczyk, w jego własnym, irlandzkim języku zwrócenie się w tak bezpośredni sposób do kogoś obcego jest równie niekulturalne, jak w języku polskim. A jak to jest w innych krajach europejskich, z innymi językami? Też wszyscy „jesteśmy na you”? No, nie bardzo. A jak cię potrafią w takiej Japonii? Podpowiem: bardzo źle.

Na ty czy na Pan?



Mało tego, używając tego samego języka, ale w innym kraju, może zmieniać się forma, w jakiej należy się zwracać. Polecam prześledzić ten temat, bo jest bardzo ciekawy.

Niektórzy twierdzą, że takie międzypokoleniowe powszechne przechodzenie na „ty” skraca dystans, sprawia, że czujemy się przez to młodsi i jest to pozytywne. Naprawdę? To może, żeby jeszcze bardziej ten dystans skrócić i się odmłodzić, zwracamy się do innych wręcz „elo, ziom” czy nawet „siema, mordo”? Swoją drogą nie wyobrażam sobie, żeby 20-letni chłopaczek zwracał się na „ty” do 90-letniego powstańca warszawskiego. Pewnie mam za małą wyobraźnię.

Jeszcze inni twierdzą, że zwracanie się do kogoś per „pan, pani” jest oznaką szacunku, a na szacunek trzeba sobie zasłużyć. Naprawdę? Każdy człowiek zasługuje na szacunek, natomiast łatwo można taki szacunek stracić. Na pewno od razu z automatu tracą go takie „ziomy” i „mordy” czy też panie i dranie z kryzysem wieku średniego, którzy chcą udawać nastolatków i przez to skracają dystans, wchodząc w pewną sferę prywatności zarezerwowaną dla rodziny

i osób naprawdę bliskich. Pół biedy, kiedy spotkamy takiego „ty-czkarza” na dworcowym peronie, który zagai do nas: „Elo, mordo, który to pociąg to Rudy Śląskiej?”. Zawsze można mu od biedy wskazać ten drugi, w przeciwnym kierunku, i problem się rozwiąże sam. Gorzej, gdy osoby takiego rodzaju biorą się za prowadzenie biznesu – wtedy to już tragedia gotowa.

W Irlandii miałem styczność z wieloma polskimi biznesami i – o, dziwo – nikt i nigdy nie pozwolił sobie na skrócenie tegoż dystansu i przejście na „ty”, mając świadomość, że jestem klientem, który mu przynosi pieniądze. Zawsze była pełna kultura, chociaż, umówmy się, nie zawsze pozostała część usługi była na najwyższym poziomie. Ale jak to bywa w regule, zdarzył się jeden wyjątek: polska restauracja w hrabstwie Kerry. Tam właścicielka i kelnerka w jednym bezpośrednio zwróciła się do mnie i moich przyjaciół, bez zachowania tej podstawowej formy grzecznościowej – „Co dla ciebie, a ty co zamawiasz?” itp. Niby nic, ale gdyby ktoś tak bezceremonialnie zwrócił się do gości w restauracji w Polsce, pewnie szybko przywołano by go do porządku. Jedzenie było takie sobie, jak to z reguły w polskich

restauracjach w Irlandii bywa, ale ok, zjedliśmy, zapłaciliśmy, wyszliśmy. Później jeszcze kilka razy byłem w tym miasteczku, ale już nigdy tam nie wstąpiłem ani nie poleciłem znajomym. Wolałem zostawić moje pieniądze gdzie indziej, a jedynym powodem była właśnie moja niechęć do takiego nadmiernego skracania dystansu, i to jeszcze w biznesowych relacjach, gdzie to ja płacę. Powie ktoś: tobie nie pasowało, ale innym tak, skoro restauracja się trzyma. Być może, tylko zyski zawsze mogą być mniejsze lub większe. Zawsze też, skoro chce się w ten sposób przyciągać klientów, można się do nich od razu zwracać: „Elo, mordo, co chcesz do chrupnięcia?”.

Czy warto tak na siłę „amerykanizować” nasze zwyczaje, żeby rozpuścić się w europejskim tyglu narodów? Według mnie nie. Kilka lat temu rozmawiałem z jedną z Ukrainek pracujących w Polsce, która była zachwycona naszą kulturą, w tym – kulturą osobistą. Najbardziej ujęło ją właśnie to, że wszyscy zwracali się do niej przez „pani”. Tego już nie ma na Zachodzie, a nigdy nie było na Wschodzie, takie rzeczy tylko w Polsce, proszę Państwa. I oby tak zostało... ♦

Chargeback, czyli obciążenie zwrotne

Chargeback ma za zadanie chronić nas – konsumentów przed nieuczciwymi sprzedawcami, kupcami, handlarzami, przed nadużyciami, a także przed błędami, które zdarzają się przy obsłudze płatności kartami. Dobrze o tym wiedzieć, gdyż wielu z nas wykonuje transakcje kartami płatniczymi, mnóstwo też zamówień dokonujemy drogą online od bardziej i mniej znanych sprzedawców. Chargeback w przypadkach nieuczciwych sprzedawców po drugiej stronie łączy, pozwala na uzyskanie zwrotu pieniędzy. Powinno to być powszechnie znane i ogłaszane, ale tak nie jest, bo dziwnym trafem banki bardzo często zapominają poinformować nas o istnieniu takowego prawa. Oj, nie lubią chargeback'a, ale to nie nasz problem, ponieważ on nam się zwyczajnie należy, czy to się komuś podoba czy nie.

Warto więc samemu zapoznać się z prawami dotyczącymi chargebacka, ponieważ obejmują one WSZYSTKICH posiadaczy kart Visa i MasterCard. Nie ma znaczenia, czy są to posiadacze kart debetowych, kredytowych czy przedpłaconych jak Revolut. Każdy ma prawo odzyskać swoje pieniądze, gdy transakcje nie przebiegały tak, jak nam gwarantowano, gdy zostaliśmy oszukani albo gdy system zawiodł. Wachlarz naszych praw jest szeroki i w tym miejscu należy wyszczególnić, w jakich sytuacjach dokładnie nam przysługują.

Oto lista powodów, dla których możemy wystąpić z reklamacją. Jej rozpatrzenie jest drugim krokiem procedury chargeback. Pierwszą oczywiście jest złożenie takowej reklamacji u wystawcy karty. Potem następuje nadanie przez bank odpowiedniego kodu chargeback. Bank kontaktuje się z centrum autoryzacyjnym/rozliczeniowym (Acquirer), które obsługiwało daną transakcję.

Możemy zatem domagać się zwrotu pieniędzy, gdy:

- produkt, który zamówiliśmy przez internet nie dotarł,
- produkt, który zamówiliśmy, jest nieadekwatny do tego, który powinniśmy otrzymać bądź uszkodzony tudzież niezpełny,
- nie otrzymaliśmy wystarczających dowodów transakcji (nieprzesłanie dowodu dokonania transakcji, przesłanie niewiarygodnego dowodu transakcji),

- wystąpiły błędy w przetwarzaniu – *Processing Errors* (jeśli dowód transakcji dotarł po upływie terminu-30 dni, numer konta jest inny niż figurujący na dowodzie przeprowadzenia transakcji, jeśli transakcja została dokonana więcej niż jeden raz, pisemna skarga posiadacza udowadniająca, że dokonał on zapłaty czekiem, gotówką lub inną kartą),
- wystąpiły błędy w autoryzacji (jeśli transakcja przekracza limit dozwolony dla danej karty płatniczej, jeśli pomimo upływu ważności karty transakcja została przeprowadzona),
- zachodzi podejrzenie oszustwa – *Fraud Codes* (jeśli posiadacz nie brał udziału w transakcji, jeśli brak jest podpisu posiadacza, w przypadku sfalszowanego podpisu),
- wystąpił zwrot lub unieważnienie transakcji (jeśli pomimo unieważnienia transakcji zostaliśmy obciążeni rachunkiem),
- bankomat nie wydał nam pieniędzy,
- nie otrzymaliśmy usług lub dóbr, za które została dokonana zapłata.

Odnosnie do ostatniego powodu reklamacji warto tu dodać kilka zdań. Często dotyczy bowiem to biur podróży czy hoteli.

Ważna informacja przed wakacjami

Niezadowoleni klienci mają prawo żądać zwrotu pieniędzy, jeśli hotel nie był taki, jak przedstawiano go w katalogu, liczba gwiazdek się nie zgadzała, gdy zamawialiśmy obiadokolacje, a podano nam tylko śniadania itd.

W przypadku występowania o chargeback, gdy biuro turystyczne splajtowało, sprawa wydaje się prosta do rozwiązania. Do wyjazdu nie doszło, a zapłaciliśmy. Zwrot gotówki niemal automatycznie powinien nam przysługiwać. W tym przypadku jest jednak mały kruczek. Otóż obecnie przed złożeniem reklamacji w banku należy złożyć reklamację w odpowiednim Urzędzie Marszałkowskim. Dopiero wówczas, gdy bank otrzyma informację z urzędu potwierdzającą brak zwrotu części bądź całej kwoty – bank rozpoczyna procedurę.

W wielu biurach turystycznych nie jest mile widziana płatność kartą, ale przelewem lub gotówką. Często jako powód podawany jest fakt, że biuro musi zapłacić prowizję (pomiędzy 1,5 proc. a 3 proc.). Prawda jest



jednak taka, że to bardziej strach przed chargeback aniżeli sprawa prowizji.

W przypadku większości transakcji dokonanych kartami płatniczymi bądź kredytowymi, a raczej w przypadku nieścisłości, do jakich doszło podczas ich użycia – zazwyczaj jesteśmy na wygranej pozycji.

Ile czasu mamy, aby zgłosić reklamację?

Wiadomo, że według starej zasady im szybciej, tym lepiej, czyli po otrzymaniu wyciągu i zweryfikowaniu, że niepożądana transakcja miała miejsce bądź – jeśli mamy dostęp online do listy transakcji kartą – możemy zgłosić natychmiast po rozliczeniu transakcji.

Powód składania reklamacji ma tu znaczenie, a dokładnie kod zgłoszenia dokonywanego przez banki. Może to być odpowiednio 45, 60, 90, 120 i 540 dni od dnia transakcji. Jednak dla większości powodów termin maksymalny wynosi „do 120 dni po planowanej dacie dostarczenia usług”. Revolut na stronie <http://revolut.com> informuje o 50 dniach, ponieważ proces obciążenia

zwrotnego może być naprawdę długotrwałą, więc im szybciej zgłosimy sprawę, tym lepiej.

Kolejność kroków, jakie należy podjąć

Jeśli masz problem z zamówieniem lub usługą, pamiętaj, aby najpierw skontaktować się ze sprzedawcą – zazwyczaj chętnie rozwiązuje on problem polubownie. Dopóki ten krok nie zostanie wykonany, a więc nie udowodnimy, że wyczerpaliśmy wszystkie możliwe sposoby, aplikacja o chargeback nie będzie rozpatrywana.

Kontaktując się ze sprzedawcą, pamiętaj, aby dać mu trochę czasu na odpowiedź – praktyczna zasada mówi, że na odpowiedź należy czekać co najmniej siedem dni. Zamiast rzeczy przez internet, zazwyczaj podawany jest szacunkowy czas przybycia towarów, jednak nie jest niczym niezwykłym, że przesyłka opóźnia się o kilka dni – nie zgłaszaj sporu przedwcześnie.

Obciążenie zwrotne nie jest właściwym sposobem na anulowanie subskrypcji – jeśli masz problem z ciągłym obciążeniem ze strony sprzedawcy, znacznie lepiej będzie, jeśli sam się z nim skontaktujesz i poprosisz o anulowanie subskrypcji. Być może będziemy w stanie pomóc w tej sytuacji, ale tylko wtedy, gdy najpierw zostanie wykonany ten krok.

Jeśli zauważysz nieuzasadnioną opłatę od sprzedawcy, z którym zawierałeś transakcje w przeszłości, skontaktuj się z nim, aby wyjaśnić charakter opłaty – często okazuje się, że tego rodzaju transakcje są powiązane z aktywną subskrypcją, która może zostać zapisana przez pomyłkę.

Nazwa widoczna w aplikacji może czasami nieznacznie różnić się od rzeczywistej nazwy sprzedawcy. Kiedy klikniesz transakcję w aplikacji, zobaczysz więcej szczegółów, takich jak kategoria sprzedawcy i często jego lokalizacja – te informacje mogą pomóc Ci zapamiętać opłatę.

Odradzamy udostępnianie danych karty komukolwiek, jednak jeśli udostępniasz kartę np. krewnym, pamiętaj, aby sprawdzić u nich, czy widzisz nierozpoznane obciążenie, ponieważ może to być związane z użytkowaniem przez nich kartę.

Pamiętaj, że Revolut nigdy nie poprosi o Twoje dane zabezpieczające – nigdy nie udostępniaj żadnych Twoich danych nieznanym, niezależnie od okoliczności.

Mam nadzieję, że ten artykuł nieco przybliżył Państwu kwestie działania obciążenia zwrotnego (chargeback), uspokoił na przyszłość, podpowiedział, jak działać i dał nadzieję na odzyskanie utraconych pieniędzy, nawet jeśli już od tego momentu minęło trochę czasu.

AGNIESZKA PALUSZKIEWICZ

D&M ACCOUNTANCY SERVICES, NANGOR RD, DUBLIN, WWW.DMKSIGOWOSC.EU



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK

www.dmkriegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

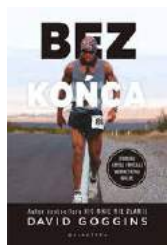
Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Bez końca. Uwolnij umysł i wygraj wewnętrzną wojnę

Autor: Goggins David



To nie jest poradnik. To impuls do działania!

Nic mnie nie złamie, bijący rekordy popularności pamiętnik Davida Gogginsa, ukazał ogrom drzemającego w każdym z nas niewykorzystanego potencjału, był jednak dopiero wstępem do poznania pełni mocy ludzkiego umysłu.

W Bez końca Goggins wprowadza cię do Laboratorium Mentalnego, w którym stworzył podstawy swojej filozofii, metodologii i strategii – to w nim właśnie odkrył, że to, co wcześniej uważał za kres swoich możliwości, było tylko początkiem, a droga ku wybitności nigdy się nie kończy.

Zarówno historie, jak i lekcje zebrane w tych odważnych i porażająco szczerych wspomnieniach dostarczają precyzyjnych wskazówek na temat tego, jak wygrzebać się z najgłębszego nawet dołka i wznieść w zupełnie nowe rejony, które do tej pory jawiły się jako nieosiągalne. Bez względu na to, czy twoje życie zoczyło z kursu, chcesz maksymalnie wykorzystać swój potencjał, czy też wypruć sobie żyły, by przebić się przez szklany sufit – to bez wątpienia jedyna książka, jakiej będziesz potrzebował.

Zamieć

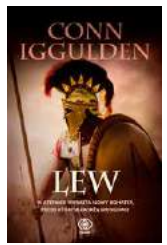
Autor: Wójciak Karolina



Z powodu szalejącej zamieci Callie zostaje uwięziona na niewielkiej stacji w Zopkios razem z niepełnosprawnym umysłowo współpracownikiem, Griffinem. Przypuszczając, że w tych trudnych warunkach pogodowych nikt nie odważy się podróżować autostradą przez góry, przygotowuje się na nudną, nocną zmianę. Przyjeżdża jednak ciężarówka i wysiadają z niej dwaj zdyszanii, przerażeni mężczyźni. Callie postanawia udzielić im schronienia, lecz szybko odkrywa, że bardziej nie mogła się pomylić. Pomogła komuś, komu nie warto zaufać. Kanada, zima, 1988 rok. W miejscu odciętym od cywilizacji giną cztery osoby. Kto je zabił i dlaczego?

Lew. Złoty wiek. Tom 1

Autor: Conn Iggulden



Starożytna Grecja, V wiek p.n.e. Epoka mitów i legend ustępuje światu ludzi. W Atenach wyrasta nowy bohater, przed którym zadrżą wrogowie

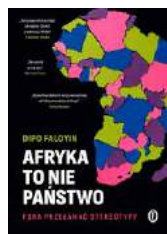
Perykles, Lew z Aten. To jego gwiazda lśni najjaśniej w Atenach, najwspanialszym mieście ówczesnego świata, ze swoją bogatą kulturą, złożoną polityką i niezwykłym sposobem sprawowania rządów. Peryklesowi towarzyszą przyjaciele, dramaturg Ajschylos, filozof Anaksagoras i Kimon, syn Miltiadesa. Naprzeciw ateńskiej armii, na lądzie i wodzie, stanie wkrótce bezlitosna perska armia. Obie strony szykują się do wojny. A ta wojna nigdy nie była uczciwa.

Choć jeszcze młody, Perykles wie jedno: aby zwyciężyć w wojnie, trzeba najpierw

wygrać w czasach pokoju. To czas, gdy wyrasta nowy bohater, przed którym zadrżą jego wrogowie. Dla Aten zaś, miasta mądrości i wielkich wojowników, to czas wielkiej chwały.

Afryka to nie państwo. Pora przełamać stereotypy

Autor: Faloyin Dipo



Odrzuć stereotypy i zobacz Afrykę taką, jaka jest naprawdę!

Najlepsza książka o wszystkich barwach tak zwanego Czarnego Kontynentu. Czytajcie i odkrywajcie!

Dipo Faloyin, redaktor magazynu „Vice”, w tej zabawnej i wnikliwej książce zabierze cię w zapierającą dech w piersiach podróż, która rozpoczyna się w piętnasto-milionowej, tętniącej życiem metropolii Lagos. Tak, w Afryce są metropolie! To będzie jedno z wielu odkryć, jakich dokonasz podczas tej lektury.

Zmagania z dziedzictwem kolonialnym. Kręte drogi wiodące ku demokracji. Kompleks białego człowieka i szkody wyrządzone Afryce przez akcje charytatywne. Zgadza się, ta książka naprawdę zaskakuje!

Opowiada również o nadziei, jaką niosą organizowane przez młode pokolenie ruchy polityczne i społeczne definiujące Afrykę od nowa, na własnych warunkach.

Eileen

Autor: Moshfegh Ottessa



Okres bożonarodzeniowy nie cieszy skromnej młodej Eileen, której życie upływa między opieką nad niechlujnym, uzależnionym od alkoholu, żyjącym biednie ojcem, a pracą w charakterze sekretarki w Moorehead, wiezieniu do młodocianych przestępców, gdzie codzien-

nie mają miejsce straszne rzeczy. Trawiona żalem i wstrętem do samej siebie Eileen spędza swoje ponure dni na perwersyjnych fantazjach i marzeniach o ucieczce do dużego miasta. Za to noce i weekendy wypełniają jej drobne kradzieże w sklepach i sprzątanie bałaganu, który zostawia po sobie jej pogrążający się w obłędzie ojciec. Gdy w Moorehead pojawia się któregoś dnia promienna, piękna i wesoła Rebecca Saint-John, Eileen jest nią oczarowana, wprost nie może się oprzeć sile jej urody i osobowości. Wydaje się, że po raz pierwszy ma szansę na prawdziwą przyjaźń...

Rozgrywająca się na tle śnieżnego krajobrazu nadmorskiej Nowej Anglii w dniach poprzedzających Boże Narodzenie pełna zwrotów akcji historia o współczuciu, bezsilności i okrucieństwie została opowiedziana z perspektywy lat teraz już starszej pani – narratorki-uczestniczki zdarzeń. Przerazająca, hipnotyzująca i niezwykle zabawna, nawiązująca do tradycji Shirley Jackson, wczesnego Vladimira Nabokova i filmów Alfreda Hitchcocka, ta poruszająca debiutancka powieść fascynuje i szokuje, a także przedstawia jeden z najbardziej oryginalnych, najciekawszych nowych głosów we współczesnej literaturze. Ta powieść przyniosła autorce rozgłos i Nagrodę Fundacji Hemingwaya/PEN Award za debiut literacki, jak również znalazła się na krótkiej liście do Man Booker Prize 2016 oraz National Book Critics Circle Award 2015.

SZUKAMY SPONSORA

POLSKI OŚRODEK KULTURY I BIBLIOTEKA

ABC EDULIBRARY



CHARITY NO 20206269

<http://abcedulibrary.ie>

Fb. ABC EduLibrary

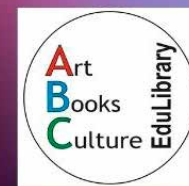
PRĘŻNIE DZIAŁAJĄCA ORGANIZACJA
SZUKA SPONSORA/PATRONA

kontakt@abcedulibrary.ie

SZUKAMY SPONSORA, PRZY WSPÓŁPRACY Z KTÓRYM BĘDIEMY MOGLI
PROWADZIĆ PROGRAMY W OBSZARZE KULTURY, EDUKACJI I INICJATYW CHARYTATYWNYCH.
* KWOTĘ POWYŻEJ 250 EURO ROCZNIE SPONSOR MOŻE ODLICZYĆ OD PODATKU.



Szukamy




WOLONTARIUSZA
do Klubu Malucha - kogoś, dla kogo czas
spędzony z dziećmi jest przyjemnością.


oraz
osoby do PRACY w bibliotece
w ramach programu socjalnego TUS
(19,5 godz./tyg.)

HOROSKOP NA MARZEC 2024


Wodnik (20 stycznia - 18 lutego):

 Marzec wprawi Was w melancholijny nastrój, ale taki stan może okazać się bardzo produktywny. Zrób to, co masz do zrobienia, zdziwisz się ile masz czasu tylko dla siebie. Samotne Wodniki mają spore szanse na spotkanie kogoś ważnego. Wodniki w stałych związkach powinny wyjść z rutyny, zadbać o partnera a przede wszystkim o siebie. Będziecie zdumieni wynikiem.


Ryby (19 lutego - 20 marca):

 Na początku marca spotkasz wiele osób, namawiających cię do podjęcia inicjatywy w interesach, warto przemyśleć niektóre propozycje. Samotne Ryby będą świetnie się bawić w towarzystwie znajomych z pracy, szykuje się biurowy romans. Ryby w stałych związkach powinny zacząć słuchać co partner ma do powiedzenia i brać pod uwagę jego potrzeby.


Baran (21 marca - 19 kwietnia):

 Marzec przyniesie wam kilka ciężkich dni, poza tym będzie to naprawdę dobry miesiąc. Warto zainwestować z rozsądkiem pieniądze. Samotne Barany nawiążą nowe znajomości w relacjach przyjacielskich. Wszystko zależy od waszych chęci. Dla Baranów w stałych związkach będzie to czas przemyśleń i trudnych decyzji. Nie podejmujcie ich pochopnie. Możliwa zmiana pracy i stylu życia.


Byk (20 kwietnia - 20 maja):

 W marcu zadbajcie o swoje zdrowie, ruch na świeżym powietrzu przyniesie same korzyści. Samotnymi Bykami zawładną emocje, które będą miały wpływ na wasze ostrzeżenie rzeczywistości. Byki w stałych związkach powinny pomyśleć o romantycznym weekendzie tylko we dwoje. Zapomnijcie na chwilę o problemach. Nie powtarzajcie błędów z przeszłości, pomoże Wam to osiągnąć wymarzone cele.


Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca):

 Przez cały marzec będziecie czuć presję ze strony rodziny, przyjaciół, współpracowników. Poczujecie się osaczeni. Wycofajcie się na jakiś czas. Samotne Bliźnięta powinny pomyśleć o spędzaniu czasu w towarzystwie. Czas odrzucić samotne wieczory przed telewizorem. U Bliźniąt w stałych związkach temperatura uczuć będzie nie do opanowania. Będziecie przytyli sukces i pieniądze.


Rak (21 czerwca - 22 lipca):

 Marzec będzie dla was wyjątkową okazją do dokonania przełomu w Waszym życiu. Dzięki asertywności odniesiecie sukces. Samotne Raki nie powinny skupiać się wyłącznie na pracy, to nie jest dla Was najlepsze miejsce na szukanie drugiej połówki. Raki w stałych związkach powinny bardziej zaangażować się w problemy rodzinne. Partner tego oczekuje. Istnieje szansa na szczęście w grach losowych.


Lew (23 lipca - 22 sierpnia):

 Ten miesiąc przyniesie Wam poczucie sprawiedliwości. Będziecie starać się bronić każdego, kto wyda wam się uciskany. Nie popadajcie jednak w przesadę. Lwy, które szukają miłości dostaną szansę na romans. To od Was zależy czy zamieni się on w miłość. Dla Lwów w stałych związkach marzec nie przyniesie zmian, ale przestańcie być skrajnie podejrzliwi. Wasze altruistyczne odruchy poprawią wam samopoczucie.


Panna (23 sierpnia - 22 września):

 W marcu podejmiecie bardzo konkretne kroki, aby osiągnąć cel. Uznacie również, że rady rodziców będą niezwykle przydatne. W walce z przeszkodami, pokażecie swój talent strategiczny. Samotne Panny powinny wyciągnąć wnioski z poprzedniego związku, aby rozpocząć nowy. Jeżeli jesteście w stałym związku, pomyślcie teraz o sobie, o swoich potrzebach i pragnieniach. Znajdźcie swój rytm.


Waga (23 września - 22 października):

 Wagi mogą dużo stracić, ale też wiele zyskać. Zostaniecie zmuszeni do podjęcia konkretnej decyzji w sprawie pracy. Samotnym Wągom ktoś chce ujawnić swoje uczucia, ale nie wie od czego zacząć. Nie utrudniajcie mu tego. Wagi w stałych związkach jeżeli nie nawiążą dialogu z partnerem, nie znajdą później nici porozumienia. W rozmowach w pracy zachowajcie ostrożność i szczerłość.


Skorpion (23 października - 21 listopada):

 Zachowajcie rozsądek w sprawach finansowych. Zapanujcie nad niepotrzebnymi zakupami. Dla samotnych Skorpionów marzec przyniesie falę nowych znajomości, przyjaźni i szansę na miłość Skorpionów w stałych związkach powinny nauczyć się zważać na słowa. Wasze uwagi ranią partnera i zniechęcają do działania. W pracy postawcie na bezpośredniość.

Strzelec (22 listopada - 21 grudnia):

 W pracy i w domu będziesz stanowczy, jak zawsze. Czas zacząć używać dyplomacji i zrozumienia w stosunku do drugiej strony. Wasza strategia nie przynosi nic korzystnego. Samotne Strzelce będą pełne romantyzmu i optymizmu w szukaniu miłości. I to się opłaci! W finansach nieoczekiwany przyływ gotówki.

Koziorożec (22 grudnia - 19 stycznia):

 W marcu będziecie dążyć do uporządkowania spraw rodzinnych, zawodowych i urzędowych. Będziecie działać precyzyjnie i rozsądnie. Takim działaniem samotne Koziorożce zaimponują komuś z pracy. Spodziewajcie się randki. Koziorożce w stałych związkach, po ostatnich wybrykach nie mogą liczyć na dobre stosunki z partnerem. Warto pomyśleć o jego uczuciach i potrzebach. Postawcie w tym miesiącu na miłość.

Uśmiechnij się :)

Przystanki autobusowe zostały zaprojektowane specjalnie z myślą o naszej pogodzie. Projektanci wzięli wszystko pod uwagę! Zrobili:

- Szklane dachy, na wypadek upałów,
- Otwory w ścianach, na wypadek wiatru,
- Stalowe siedzenia, na wypadek mrozu.

- Szefie dostane podwyżkę? pyta Kowalski.
 - Nie ma mowy! odpowiada szef.
 - Albo dostane podwyżkę albo powiem innym, że ją dostałem.

TEŁM, ZGRAJA, BANDA	GRAŁ W FILMIE "RZYMSKIE WAKACJE"	WARSZAWSKI KLUB SPORT. KONTROLUJE WARTY	PODŁUŻNY KAWAŁEK DREWNA, CZĘSTO ZAOSTRZONY Z JEDNEGO KOŃCA	ROŚLINA O OWOJACH PEKAJĄCYCH PRZY DOTKNIĘCIU	CAŁODZIENNE WYŻYWIENIE, UTRZYMANIE	KOLOR W KARTACH	WABIENIE SAMICY GŁUSZKA Z RODZINY KOTÓW	KARMI MŁODE MLEKIEM
CZYNNOŚĆ CHIRURGÓW					WOLFGANG MOZART	PIERWIASTEK ODKRYTY PRZEZ MAŁŻONKÓW CURIE		
MIERZENIE						NASTRÓJ POWAGI RZECZY WIELKICH		
PEŁNIE PRZEZ KALININGRAD						ANTYLOPA AFRYKAŃSKA		
KOLEJNY... SERIAŁU TELEWIZYJNEGO	1					KIERUNEK W SZTUCE ABSTRAKCYJNEJ	5	
NIEWIELKA TKANINA DEKORACYJNA NA ŚCIANIE	11				DOZORCA W OBOZIE HITLEROWSKIM KRAJ			
SERIALOWE WCIĘLENIE MARKA PEREPECZKI		GOLAS	ZASTĘPOWAŁA ŻOŁNIERZOWI SKARPEKĘ	BYWAŁEC SALONÓW, CZŁOWIEK O WYKWINTNYCH MANIERACH	SZTUCZKA MAGIKA MIASTO W JAPONII			
18					MECZYŻNA PRZESADNIE DBAJĄCY O STRÓJ		STOLICA KATARU	IMIĘ WOJTALI, DAWNEJ ŁYŻWIARKI FIGUROWEJ
USZKODZENIE CIAŁA							6	17
	GŁOS INDYKA				STAN W USA			BIAŁORUSKI KLUB PIŁKARSKI Z SIEDZIBĄ W BORYSOWIE
14								
NARZĄD ODDECHOWY	SPIEWA "POWRÓCISZ TU"							
BYŁE AMERYKAŃSKIE LINIE LOTNICZE	13							
ZEGRZYŃSKI	MAŁPIATKA O KRÓTKICH USZACH	RZEKA W POŁNOCNO-WSCHODNIEJ HISZPANII		FILMOWY ZAWODOWIEC	POJEDYNICZA LINIJKA WIERSZA			
					IMIE MICKIEWICZA			
PILOT I POLARNIK WŁOSKI JEAN-MICHEL ... - MUZYK								
PIERWSZA EPOKA NEOGENU								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



PRZEMYSŁAW ZBIEROŃ

Jeśli czegoś nie szukasz, niekoniecznie to zobaczysz i wygląda na to, że jest to słuszna teza. Przykładem może być niezwykła historia dr James'a Barry'ego ...

Zanim ją przedstawię, cofnijmy się o 155 lat do 25 lipca 1865 r. – był to dzień jego śmierci. Ale lepiej, jeśli już teraz wspomnę o narodzinach z ok. 1789 r. w Cork. Wtedy na świat przyszła Margaret Ann Bulkley. Chociaż szczegóły dotyczące jej wczesnego życia są niejasne, to wiadomo, że jej ojciec, Jeremia, miał jakiś rodzaj łodzi na nabrzeżu Merchant's Quay w Cork.

Jednak przede wszystkim skupmy się na życiu i błyskotliwej karierze James'a Miranda Stuarta Barry'ego. James był chirurgiem

Być mężczyzną

wojskowym w armii brytyjskiej. Uzyskał dyplom medyczny na *University of Edinburgh Medical School*. Wojsko wysyłało go w różne części imperium brytyjskiego. Służył w Indiach, a następnie w Afryce Południowej, docierając do Kapsztadu ok. 1816 r. To tutaj wykonał jedno z pierwszych znanych (zarejestrowanych) udanych cięć cesarskich, w którym operację przeżyli zarówno matka, jak i dziecko.

Był postępowy w wyborze stylu życia w tamtym czasie, bo był wegetarianinem oraz podkreślał znaczenie świeżego powietrza i ćwiczeń fizycznych. Podróżował z kóz, której jedynym celem było dostarczenie lekarzowi świeżego mleka. Był znany z dużego temperamentu i ogromnej sprawności organizacyjnej. Prowadził kampanię przeciwko niewolnictwu i założył szpital dla rannych na Korfu podczas wojny krymskiej. Pod koniec swojej kariery został mianowany generalnym inspektorem (drugiego co do wielkości biura medycznego w armii brytyjskiej) odpowiedzialnym za szpitale wojskowe.

Przed przejściem na emeryturę awansował do rangi generała brygady. Latem 1865 r.

przez Londyn przeszła epidemia czerwonki. Barry zraził się nią i w wyniku choroby zmarł.

Teraz możemy powrócić do Margaret Ann Bulkley. Domyślam się, że sądzicie, że była żoną, kochanką lub niespełnioną miłością albo po prostu krewną James'a. Historia ta ma jednak jeszcze bardziej niespodziewane zakończenie! Kiedy pokojówka Sophia Bishop przybyła, by przygotować ciało do pochówku, odkryła, że jej pracodawca – chirurg, miał ciało kobiety! James tak naprawdę okazał się Margaret.

To pierwszy znany w Irlandii przykład kogoś, kto urodził się jako kobieta, ale w rzeczywistości przeżył większość swojego życia jako mężczyzna. Wybuchł wielki skandal, ale przy okazji okazało się, że kobiety potrafią sprawdzić się w medycynie równie dobrze jak mężczyźni. Niestety, gdyby zostało to wtedy ujawnione, Bulkley nie mogłaby studiować medycyny i kontynuować zawodu. Czasy się zmieniają, ale ciekawe historie w pamięci pozostają...

Ps. „Gdybym mogła być mężczyzną jeden dzień, pewnie byłabym...”

Panie Keogh

Przeglądając wiadomości w poszukiwaniu ciekawostek historycznych na temat Irlandii, natknąłem się na nazwisko Keogh. To dwie panie (urodzone w Dublinie) o tym samym nazwisku – prawdopodobnie też imieniu, ale „źródła kronikarskie” podają różnie. Pierwsza z nich to Oonah Keogh – skrzypaczka, od wielu lat członek Irlandzkiej Orkiestry Kameralnej. Występowała z czołowymi muzykami klasycznymi na świecie, takimi jak skrzypek Nigel Kennedy, flecista James Galway oraz piosenkarkami Sinead O'Connor i Dolores O'Riordan (The Cranberries).

Druga z pań to także Oonah Keogh. Jednak w jej przypadku mamy do czynienia z talentem w sferze finansowej. W wieku 22 lat została pierwszą kobietą maklerem na świecie. Dokładnie 99 lat temu (9 lipca 1925 r.) zadebiutowała na Dublin Stock Exchange. Natomiast pierwsze kobiety zostały dopuszczone do nowojorskiej i londyńskiej giełdy papierów wartościowych odpowiednio w 1967 i 1973 r., czyli ponad 50 lat temu! W czasach, kiedy to kobiety najczęściej opiekowały się domem i dziećmi. To nie lada wyczyn, ale podobno do dziś to kobiety „trzymają kasę”...

Dodatkowe uprawnienia dla osób w związkach nieformalnych

Irlandzki rząd rozważa wprowadzenie dodatku *Increase for a Qualified Adult* (IQA) uwzględniającego potrzeby osób żyjących w konkubinacie.

Obecnie świadczenia takie jak emerytura dla wdowców nie przysługują osobom pozostającym w związkach nieformalnych. To miałyby się zmienić. Premier Leo Varadkar wskazuje na konieczność legislacyjnych zmian w ustawie o opiece społecznej po jednomyślnej decyzji Sądu Najwyższego. SN uznaje, że obecne prawo, odmawiające świadczeń wdowcom niebędącym w związku małżeńskim, jest niezgodne z konstytucją. System opieki społecznej rozpoznaje osoby żyjące w konkubinacie jako mające dodatkowe potrzeby, szczególnie gdy partner jest finansowo zależny.



O Nawalnym, niewiedzy i strachu kulturywowanym przez polityków

Wszyscy płaczą za Nawalnym. Nikt jednak – z tych, co rozpaczają, m.in. marszałek Hołownia („Nawalny został zamordowany”) i Donald Tusk – nie pamięta albo nie wie, kim był i w co wierzył tak naprawdę Aleksiej Nawalny.

Mawiał o sobie: „Z zawodu jestem prawnikiem, zaś nacjonalistą z przekonania!”. Polscy politycy zapomnieli zdaje się o tym, że Nawalny był jedną z głównych figur Ruskich Marszów. Przypomnę, że te marsze odbywają się 4 listopada, kiedy Rosjanie świętują wygnanie Polaków z Kremla Roku Pańskiego 1612. Polski garnizon skapitulował 7 listopada!

Warto przypomnieć, że Aleksiej Nawalny nazywał mieszkańców Kaukazu „swołoczą, karaluchami” czy „pasożytami”. To warto pamiętać, jak również to, że był gorącym zwolennikiem wojny z Gruzją (rok 2008) i jednym z pierwszych pomysłodawców uznania Osetii Południowej i Abchazji. Nawalny założył także Nacjonalistyczny Rosyjski Ruch Wyzwolenia.

Nawalny zdobył zaufanie polityków Zachodu podczas największych za rządów Putina protestów ulicznych z przełomu lat 2011 i 2012. Gdy nazwał Putina i jego ministrów partią „złodziei i pospolitych żulików”, dostrzeżono go jako jednego z liderów rosyjskiej opozycji.

W mojej opinii Nawalny był jednym z elementów walki o władzę w Rosji, a przeciw Putinowi. Dla mnie jako dziennikarza zastanawiający był schemat ujawniania przez Nawalnego spraw pograżających rosyjskich wielmożów politycznych, w tym spraw korupcyjnych i majątkowych prezydenta Putina. Przecież średnio orientujący się w polityce rosyjskiej student politologii

wie, że zdecydowaną większość informacji upublicznionych w dokumentach filmowych Nawalny nie ujawniłby bez współdziałania ze służbami bezpieczeństwa Rosji i informacji z ich archiwów.

Gdyby Putin abdykował, a nastąpiłby Aleksiej Nawalny, to sytuacja Polski i Europy byłaby jeszcze gorsza niż teraz... Podobnie jak Władimir Putin uważał, że Rosja jest powołana do odgrywania priorytetowej roli na światowej arenie. Często przy tej okazji odwoływał się do powieści Fiodora Dostojewskiego. W kwestii rosyjskiej polityki zagranicznej mówił wprost, że Rosja powinna się kierować przede wszystkim „dobrem obywateli i celami wewnętrznymi wzmacniającymi siłę kraju”. Oczywiście chwalono go, że nie chce współpracy z Iranem czy Syrią. Ale Nawalnemu nie chodziło o sposób zarządzania tymi krajami, ale fakt, że „Rosja bezmyślnie i bezsensownie traci miliony rubli”.

To przypomnienie nie spodoba się opłakującym Nawalnemu. Nieżyjący już opozycjonista, „nowoczesny rosyjski nacjonalista” – jak mawiał o sobie – twierdził, że Rosja ma naturalne prawo, by wtrącać się w wewnętrzne problemy i kwestie byłych republik radzieckich. Tutaj cytował czytelnym w przesłaniu: „Moskwa jest pierwotnym centrum wspólnoty i jedności w ramach dawnego Sojuza”. Krytykował wojnę z Ukrainą, twierdząc, że to tak naprawdę wojna domowa, i że należało na Ukrainie użyć *soft power*. Krymu zwracał nie zamierzał. Co prawda, kiedy Putin zajął Półwysep Krymski, Aleksiej Nawalny potępił ten akt i wezwał Zachód do nałożenia embarga. Ale w połowie października 2014 r. zmienił już zdanie: „Krym teraz jest częścią Federacji Rosyjskiej. I przestańmy się oszukiwać. I Ukraińcom także mocno radzę się nie oszukiwać. On

pozostanie częścią Rosji i w przewidywalnej przyszłości nie będzie częścią Ukrainy”. Potem znowu modyfikował swoje stanowisko, twierdząc, że „aneksja była naruszeniem prawa międzynarodowego”, nie zamierzał jednak kończyć okupacji, tylko proponował nowe referendum.

Z naszej polskiej perspektywy, jeśli pokusicie się o analizę jego głosów, opinii, tekstów i wpisów na kanałach społecznościowych Aleksieja Nawalnego i jego najbliższego otoczenia na temat wojny na Ukrainie, to stwierdzicie, że bliższe były one wyobrażeniom Niemiec i Francji niż USA, Ukrainy i Polski.

Streszczając: Nawalny był przede wszystkim krytykiem działań wojennych Rosji na Ukrainie jako „nonsensownych” i finansowo niekorzystnych, niżeli potępienia hegemonistycznej polityki państwa rosyjskiego. Obóz Nawalnego, podobnie jak Berlin czy Paryż, nie wzywa do pokonania reżimu Putina, ale apeluje o deeskalację, porozumienie, uniknięcie konfrontacji Moskwy z NATO: „Rosja uznała granice Ukrainy z 1991 r. i należy ich przestrzegać. Dodaje, że wiele granic na świecie ma charakter przypadkowy i powodują czyjeś niezadowolenie, lecz walka o ich zmianę w XXI wieku może pograżyć świat w chaosie. (...) kontynuowanie tej wojny to historyczna apatia”.

Wzywał też do wspólnego wypracowania (z Ukrainą, USA, UE i Wielką Brytanią) akceptowalnych sposobów rekompensaty za szkody wyrządzone temu krajowi. Proponował przeznaczenie części dochodów z eksportu rosyjskich węglowodorów na te rekompensaty. Wzywał do zbadania zbrodni wojennych we współpracy z instytucjami międzynarodowymi.

TOMASZ WYBRANOWSKI



TOMASZ WYBRANOWSKI

U progu świąt wielkanocnych A.D. 2024 o braku wyobraźni, którą można uzdrowić

Motto:

Chrystus zasiadł do stołu. Kraszankę obiera.
– Wycierpięś się, Jezu – popłakuje gospodyni.
Kiwa głową i śmieje się teraz, jak gdy w kwietniu
Sypią się dzwonki słońca na przegniły śnieg.

ALEKSANDER NAWROCKI

Dzisiaj w moim felietonie klasycznie. Misterium męki, śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa zbliża się do nas coraz bardziej. Wszelkie obrządku chrześcijańskie, z katolickim na czele, obchodzą ten czas niezwykłe uroczyste i podniosłe. Nawet mniej praktykujące osoby, szczególnie w okresie Triduum Paschalnego, zdają sobie sprawę z rangi nadchodzącego święta.

W tym roku okres pomiędzy 27 marca (Wielka Środa) a 1 kwietnia (Poniedziałek Wielkanocny) przedstawia zachętę do oczyszczenia się z grzechów, przyjęcia pokuty i odrodzenia na łonie wspólnoty Dzieci Bożych. To coś jak gwiazdne wrota dla wierzących. Wielka szansa na zbliżenie się do tajemnicy życia i śmierci, do zakotwiczenia na „orbicie” miłości, wiary i nadziei. Nie bez przyczyny ten wyjątkowy okres liturgiczny obrał sobie za czas akcji swego nieśmiertelnego dzieła mistrz Dante Alighieri (mowa o „Boskiej komedii”).

Ludzki duch musi upadać, aby na nowo powstawać i tworzyć. Najlepiej widać to w trakcie Triduum Paschalnego. Kulminacyjnym punktem żalu i rozpacz jest Wielki Piątek. Wielka Sobota to doba naznaczona wyczekiwaniem na cud, który ziszcza się nad ranem w Wielką Niedzielę. Wtedy kto żyw powinien obwieszczać światu wielką nowinę: Chrystus Zmartwychwstał! Nieważny jest wtedy obrządek, w jakim się to wszystko odbywa ani język przekazu. Uniwersalnym okrzykiem jest bowiem „Alleluja!”.

Kanony liturgiczne ustanowiły Wielki Piątek jako dzień żałoby, ponieważ śmierć osiągnęła Głowę ludzkości – Jezusa Chrystusa. Jest też przy tym dniem nadziei, przygotowuje przecież Zmartwychwstanie.

„Jezus Chrystus uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do wydania ducha na krzyżu” (Flp 2, 8).

W dniu krwawej ofiary Chrystusa Kościół powstrzymuje się od odprawiania mszy św., ofiary bezkrwawej. W porze przedwieczornej odprawia się obrzędy, których forma sięga starożytności chrześcijańskiej. Całe nabożeństwo obejmuje pięć części: I. Liturgię Słowa, II. Uroczyste modlitwy, III. Adorację Krzyża, IV. Komunię świętą, V. Procesję do Grobu Pańskiego.

Wielki Piątek

Mówiąc najprościej, to najsmutniejszy dzień z możliwych. Chrystus skonał po długich mękach i śmierć zatriumfowała.

Śmierć, czyli zło. Dzwony milczą. Nawet i one nie płoszą demonów. Znikąd ratunku. Nie ma gdzie się schronić. Człowiek zdany jest na pastwę szatana.

Wielki Piątek to również Grób Pański. Zwyczaj przygotowywania grobów przywędrował do Polski najprawdopodobniej z Czech lub Niemiec (w takiej formie nie znano go w innych krajach Europy) i rozpowszednił się bardzo dzięki naszej polskiej „przepastnej” naturze. Zewnętrzna okazałość, ambicje poszczególnych zgromadzeń zakonnych (w czym celowali zwłaszcza jezuiti i misjonarze) w urządzaniu grobów sprawiła, że bogactwem wystawy i pomysłów olśniewały one cudzoziemców. Przy grobach tych straż sprawowały (i sprawują nadal) specjalne warty. Pracowano w tym dniu od wczesnego świtu i to bardzo pilnie, bo pracować można było tylko do południa. Po południu gospodarze przebrani w wojskowe mundury szli do kościoła strzec Grobu Pańskiego.

Ale w tym dniu było też mnóstwo zakazów – głównie przedzenia, tkania, kręcenia powrozów, aby Panu Jezusowi „nie narzucać paździerzy do ran”. I jeszcze jedna prastara tradycja związana z Wielkim Piątkiem – gotowanie i malowanie jajek, uważanych za symbol życia i odrodzenia (popularnych pisaneł, kraszank czy wschodnich hałunek).

Niedzielną radość

Z kolei Noc Zmartwychwstania (Wielka Noc) jest przeżyciem na nowo tej właśnie rzeczywistości wraz z Chrystusem Zmartwychwstałym. Sakramentem, który wsczepia nas w Misterium Paschalne – w triumf Chrystusa nad grzechem i śmiercią i w Jego wieczne życie – jest chrzest. W związku z powyższym w tę jedyną, niepowtarzalną i świętą noc, święci się wodę i cała społeczność wiernych odnawia obietnice chrzcielne. Owa noc jest świętem narodzin Kościoła i narodzin każdego z nas dla Boga i dla życia wiecznego. W obrzędach Wigilii Wielkanocnej wyróżniamy trzy części: I. Liturgię światła, II. Liturgię wody, III. Mszę świętą rezurekcyjną. A potem znowu jesteśmy czysti i w duchu młodzi.

Pierwszy dzień Świąt – Wielka Niedziela – miał przeważnie w wąskim rodzinnym gronie, dopiero Poniedziałek Wielkanocny przeznaczano na składanie wizyt sąsiadom i znajomym. Jedną z największych atrakcji świąt wielkanocnych było wielkie obżarstwo. Po czterdziestodniowym Wielkim Poście już od palmowej niedzieli czekano na



ten dzień, śpiewając: „Jedzie Jezus, jedzie, weźmie żur i śledzie, kiełbasy zostawi i płołogostawi” albo: „Dobre placki przekładane i kiełbasy nadziewane, daj mi, Chryste, zażyć tego, daj doczekać święconego”.

Po tradycyjnym podzieleniu się świeconym (święconką) następowała uczta, z pewnością jedna z najobfitszych w roku. Ludzie mogli sobie wreszcie pofolgować. Chłopi głęboko wierzyli, że nic ze święconego nie może się zmarnować. Okruszyny ciast rozsiewano więc po ogrodzie, a skorupki jajek wynoszono na grządki. Ze święconego chrzastu (bardzo ważnego w tradycji) robiono krzyżyki i wkładano pod węgiel domu, aby nie zbliżyły się do niego węże (choć nie wszędzie, np. na Pogórzu Karpackim uważano je za zwierzęta pożyteczne, niemal domowników).

Coda

Wielkanoc stanowi znakomity przykład zwycięstwa pierwiastka „emotio” nad „ratio”. Skoro śmierć stanowi kres naszej ziemskiej wędrówki, nikt i nic nie może się jej oprzeć. Jezus swoim życiem, śmiercią i wstaniem z grobu udowodnił po wsze czasy, że dla człowieka prawdziwie wierzącego w Bożą Opatrzność nie ma rzeczy niemożliwych. Jego non omnis moriar („nie całkiem umrzesz”) woła do nas bez ustanku z dna największej rozpacz i zwątpienia. Tak się potwierdza teza, iż to, co ludzkie, nie ginie bezpowrotnie i bezsensownie w trybach Wszechświata. Być może dzisiaj, im bardziej jesteśmy obciążeni postmodernistyczną tandetą, tym trudniej jest nam zaufać i uwierzyć.

W dzieciństwie trochę śmieszny i drażni religijność starszych ludzi. Z wielką łatwością przypinamy komuś łatkę dewotki, konserwatyisty, fanatyka religijnego. O ile wyznawanie wiary nie odbywa się na pokaz i nie służy jakimś mniej szczytnym celom, o tyle taki osąd jest wielce niesprawiedliwy i krzywdzący. Kiedy widzimy staruszkę z różańcem w ręku,

zdarza nam się powiedzieć (w duchu lub na głos): „O, ta to by tylko klepała pacierze”. Z drugiej strony, gdy taka osoba stara nam się przyjść z pomocą lub radą, a my dufni w swoje młodzieńcze siły i możliwości nie mamy na to najmniejszej ochoty, odpowiadamy czasami mało kordialnie: „Niech mama (tato) idzie się pomodlić, to już wam tylko zostało”. W ten sposób ujawnia się zarówno konflikt pokoleń, jak i brak poszanowania cudzych przekonań. Choć moje niedawne, bo lutowe „52” dla przyjaciół, jak śpiewała grupa TSA, stawia mnie już w szeregu tych doświadczonych i starszych zdecydowanie. Śmiem jednak wciąż podejrzewać, że zwykła, prosta, ludowa pobożność bardziej predestynuje do spotkania Jezusa na swej drodze, aniżeli jałowe głądzenie o ponowoczesnej etyce i moralności.

Jeżeli Syn Boga mógł się objawić powstańcom pozbawionym wszelkiej nadziei, równie dobrze może zjawić się na czyjejś drodze wiodącej z kościoła do domu pośród pól, lasów i łąk budzących się do życia wraz z nadejściem wiosny. To niezły pretekst do wstania od ekranu komputera (albo telewizora), wyłączenia iPhone’a i wyjścia naprzeciw Dobrej Nowinie. ♦

Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista w magazynie „MiR”. W Republice Irlandii już od 19 lat.



**FINBARR
MURPHY**
SOLICITORS



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.